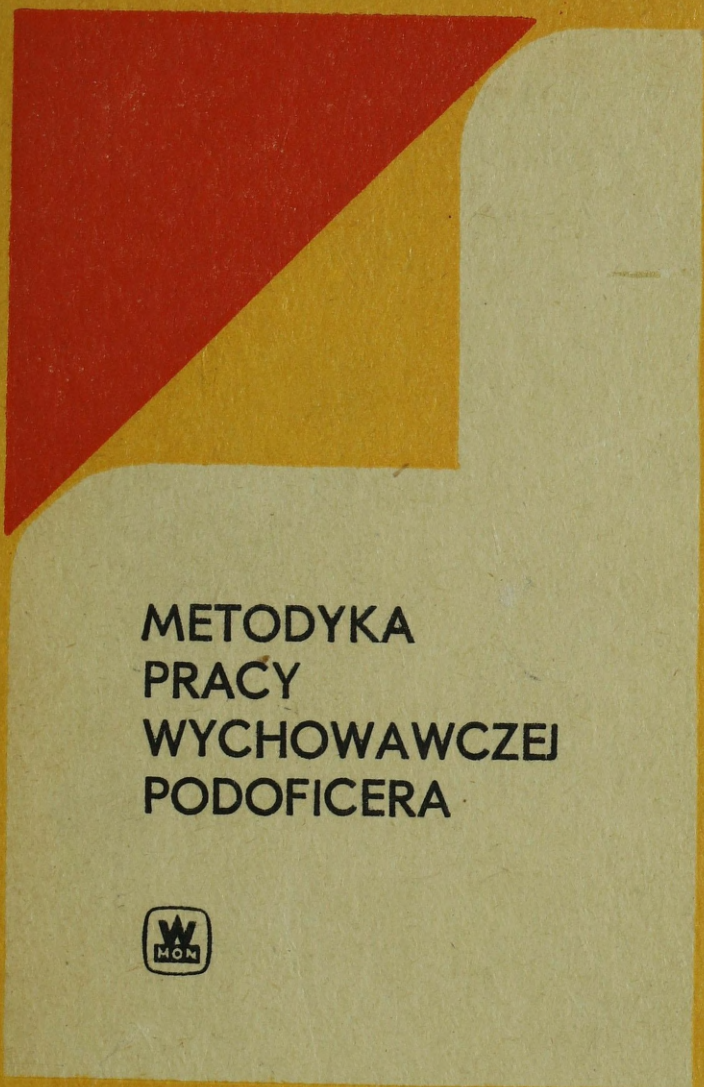


Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



METODYKA
PRACY
WYCHOWAWCZEJ
PODOFICERA



Colour Chart #13

Blue

Cyan

Green

Yellow

Red

Magenta

White

3/Color

Black

Centimetres

Inches



**METODYKA
PRACY
WYCHOWAWCZEJ
PODOFICERA**



ZARZĄD PROPAGANDY I AGITACJI
GŁÓWNEGO ZARZĄDU POLITYCZNEGO WP

METODYKA PRACY WYCHOWAWCZEJ PODOFICERA

Materialy nr 2
do szkolenia ideowo-politycznego
podoficerów zawodowych

WARSZAWA - GRUDZIEŃ - 1973

355.203.1: 355.208

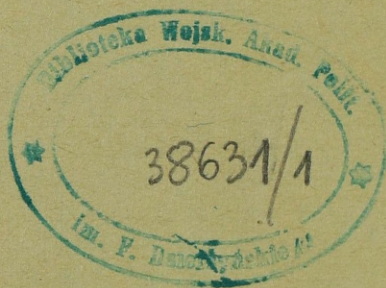
Opracowanie autorskie

Temat 1-2 — STANISŁAW MACIUK

Temat 3 — JAN LEWANDOWSKI

Redaktor

KATARZYNA ZBÓROWSKA-FALCMAN



OBOWIAZKI I ZADANIA PODOFICERÓW W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA POSTAW MORALNO-POLITYCZNYCH ŻOŁNIERZY ZASADNICZEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ

1. CZYNNIK MORALNO-POLITYCZNY I JEGO ZNACZENIE DLA SPRAWY OBRONNOŚCI ORAZ DALSZEGO SOCJALISTYCZNEGO ROZWOJU KRAJU

Problem sił moralno-politycznych w wojnie ma swoją wielowiekową historię. Najznakomitsi dowódcy i teoretycy wojskowi różnych epok na równi z troską o materialne zapewnienie zwycięstwa przywiązywali ogromną wagę do stanu moralno-politycznego armii, widząc w nim sprawdzian jej walorów bojowych i istotny czynnik zwycięstwa. Doniosłość czynnika moralno-politycznego uznawało wielu wodzów i myślicieli, wypowiadając i pisząc wiele myśli na ten temat. I tak np. cesarz francuski — Napoleon I Bonaparte (1769—1821) stwierdził, że moralne siły w trzech czwartych decydują o wynikach wojskowych; pruski generał Karl von Clausewitz (1780—1831) wskazywał na nierozzerwalną jedność walorów moralnych i materialnych armii; marszałek Francji Ferdynand Foch (1851—1929) uznawany za znakomitego stratega uważał, że wojna sprowadza się w zasadzie do ścierania elementów moralno-politycznych, dla-

tego również stawiał je na równi z elementami materialnymi.

O ile burżuazyjni teoretycy i stratedzy wojenni zawsze w jakimś stopniu uwzględniali znaczenie sił moralnych armii w wojnie, a niektórzy przyznawali im nawet decydującą rolę, o tyle żaden z nich nie pokusił się o naukowe uzasadnienie istoty czynnika moralno-politycznego. Burżuazyjna myśl wojskowa zawsze traktowała morale narodu i armii w sposób abstrakcyjny, w oderwaniu od warunków społeczno-politycznych i ekonomicznych, co było niewątpliwie podyktowane względami klasowymi.

Wszechstronnie i naukowo wyjaśnili i uzasadnili rolę czynnika moralno-politycznego kontynuatorzy myśli marksowskiej Fryderyk Engels (1820—1895) i Włodzimierz Lenin (1870—1924). Wykazali oni, że siły moralno-polityczne narodu i armii całkowicie zależą od warunków historycznych i społeczno-ekonomicznych. Marksistowsko-leninowskie ujęcie czynnika moralno-politycznego — jako jednego z decydujących elementów w każdej wojnie — odrzuca podejmowane przez burżuazyjnych ideologów próby ograniczania tego czynnika jedynie do sił moralnych armii.

Do odległej przeszłości należą czasy, kiedy wojny prowadziły odizolowane od narodu kastowe wojska najemników. W naszych czasach, w warunkach rewolucji naukowo-technicznej i broni rakietowo-jądrowej, żadna armia nie może istnieć w oderwaniu od narodu, musi być z nim powiązana zarówno w sensie materialnym, jak i duchowym.

J. Mosznin w pracy pt. *Lenin o wychowaniu*

wojskowym wykazuje, jak wielką rolę przypisywał czynnikowi moralno-politycznemu twórca państwa radzieckiego i organizator Armii Czerwonej: „Włodzimierz Iljicz uczył, że wojna rewolucyjna w obronie ojczyzny i związana z nią świadomość sprawiedliwego charakteru walki wyzwalała w armii i w narodzie ogromną energię, która pozwoliła czynić cuda”.

Tezę tę potwierdziły doświadczenia walk, prowadzonych przez masy pracujące zarówno w latach wojny domowej jak i podczas II wojny światowej w walce z hitlerowskim najeźdźcą. O wysokim morale narodu radzieckiego i Armii Czerwonej świadczą między innymi zeznania jednego z najzacieklejszych wrogów komunizmu, zbrodniarza wojennego, marszałka III Rzeszy Göringa.

Fragment ich brzmi następująco:

„czy przyznajecie się, że napadając na Związek Radziecki, w wyniku czego Niemcy zostały rozgromione, dopuściliście się najcięższej zbrodni? — zapytał radziecki oskarżyciel.

— Przyznaję się tylko do tego, że postąpiliśmy zbyt lekkomyślnie — odpowiedział Göring. — Jak wykazał przebieg wojny, wielu rzeczy nie znałismo, nie podejmowaliśmy ich skutecznie. Żadna nawet najaktywniejsza agentura nie zdołała wykryć rzeczywistego potencjału Sowietów. Nie mówię o liczebności Armii Czerwonej, o ilości radzieckich dział, samolotów, czołgów. O tym w zasadzie wiedzieliśmy. Nie mówię również o potędze i zdolnościach mobilizacyjnych przemysłu. O tym również wiedzieliśmy. Mówię o ludziach. Nie znałismo i nie pojmowaliśmy radzieckich Rosjan. Ro-

syjski człowiek zawsze stanowił zagadkę dla cudzoziemca i to właśnie było dla nas fatalne..."

Jest to zaledwie jeden z przykładów potwierdzających niezdolność burżuazyjnych teoretyków i polityków do wyjaśnienia roli sił moralnych narodu socjalistycznego i jego armii.

Radziecka myśl wojskowo-teoretyczna traktuje czynnik moralno-polityczny jako zjawisko głęboko społeczne, klasowe i uwarunkowane historycznie. Wyjaśniając istotę czynnika moralno-politycznego w marksistowsko-leninowskim ujęciu, teoretyk Armii Radzieckiej generał major S. Iljicz w pracy pt.: *Czynnik moralny we współczesnej wojnie* pisze:

„Czynnik moralny to całokształt duchowych walorów mas ludowych, stopień znajomości własnych celów i zadań, gotowość do poświęcenia wszystkich sił ich realizacji. W warunkach wojny czynnik moralny to stan ducha walczących mas, zdolność do prowadzenia walki, znoszenia wszelkich trudności w najcięższych chwilach w imię osiągnięcia zwycięstwa. Wyraża on wewnętrzne potrzeby, pobudki i normy postępowania, określające działalność ludzi, stopień napięcia ich duchowych sił w walce z wrogiem”.

Taki pogląd na czynnik moralno-polityczny reprezentują wszyscy dowódcy i teoretycy wojskowi, państw wspólnoty socjalistycznej — Układu Warszawskiego.

Wychodząc z takiego założenia w armiach socjalistycznych dużą uwagę zwraca się na ideowo-moralne przygotowanie narodu i armii do działań w ewentualnej przyszłej wojnie. Marszałek Związ-

ku Radzieckiego R. Malinowski w pracy pt. *Moralne i ideologiczne przygotowanie żołnierzy we współczesnych warunkach* wskazuje, że treść moralno-psychicznego przygotowania zawiera wiele zagadnień, które obejmą w końcowym rachunku wszystkie dziedziny życia i wyszkolenia żołnierzy. Wykazuje, że żołnierze winni być wychowani w duchu bezgranicznej wierności swemu narodowi, sprawie socjalizmu, aby byli gotowi oddać wszystkie siły, a gdy zajdzie tego potrzeba i życie w obronie socjalistycznej ojczyzny.

„Ideowość komunistyczna i wysoka świadomość społeczna — pisze marszałek Malinowski — to nasz najsilniejszy oręż w walce przeciwko jakimukolwiek wrogowi. Zrozumienie przez żołnierzy sprawiedliwego charakteru wojny przeciwko agresorom imperialistycznym, wzniosłość celów własnego działania, miłość i wierność wobec narodu, a jednocześnie nienawiść do wrogów, stanowią niezawodną wewnętrzną podstawę wysokiego ducha bojowego wojska. Motywy ideowe zapewniają aktywność i dynamikę całokształtu działania szeregowców, podoficerów, oficerów, generalów, pomagają im w pokonywaniu uczucia strachu, wyzwalając męstwo i odwagę oraz poczucie obowiązku żołnierskiego. Kto podczas minionej wojny był na froncie, ten był świadkiem źródeł i motywów bohaterskich czynów, w których doświadczeni komuniści i komsomolcy, najbardziej świadomi żołnierze zachowywali się mężnie w momentach najcięższych prób. Jesteśmy głęboko przeświadczeni, że i w wojnie termojądrowej, jeśli wrogowie pokonają narzucą ją ludzkości, najwytrwalszymi pod

względem moralnym i psychicznym będą bezwarunkowo żołnierze, dla których nie ma nic droższego ponad ojczyznę socjalistyczną, ponad sprawę partii komunistycznej i narodu”.

Tak więc operatywna, wielostronna praca w dziedzinie politycznego i wojskowego wychowania żołnierzy, kształtowanie hartu ideowego — to zasadniczy warunek ideowo-moralnego i psychicznego przygotowania żołnierzy do warunków współczesnej walki.

Ogólnie stwierdzić należy, że czynnik moralno-polityczny jest wyrazem zdolności i gotowości narodu i sił zbrojnych do sprostania najważniejszym i najtrudniejszym zadaniom ogólnonarodowym. Na czynnik moralno-polityczny oddziałują szereg elementów, takich jak: ustrój społeczno-ekonomiczny i polityczny, materialne warunki życia ludzi, stopień rozwoju świadomości narodowej, ogólna polityka państwa, cele i charakter prowadzonej wojny, tradycje bojowe, stan oświaty oraz odporność psychiczna i fizyczna obywateli.

Postępowy ustrój społeczny, słuszna linia polityki państwa, właściwy system wychowawczy, doświadczone i mające wysoki autorytet dowództwo oraz sukcesy odnoszone w czasie działań umacniają siły moralne narodu i armii — i odwrotnie — wsteczny system społeczno-polityczny, błędna polityka państwa, błędy w kierowaniu wojną, niewłaściwy system wychowawczy i niepowodzenia mogą w poważnej mierze osłabić wpływ czynnika moralno-politycznego na losy toczącej się wojny.

Z powyższych rozważań wynika, że Polska Rzeczpospolita Ludowa — tak jak wszystkie pań-

stwa wspólnoty socjalistycznej — stworzyła obiektywne warunki do osiągnięcia optymalnych warunków moralno-politycznych narodu i armii, dlatego że:

- pod przewodem partii marksistowsko-leninowskiej — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — budujemy najbardziej postępowy ustrój sprawiedliwości społecznej — socjalizm;

- partia i rząd prowadzą politykę opartą na leninowskiej zasadzie współistnienia państw o różnych systemach społecznych, politykę pokoju i współpracy między narodami;

- kierując procesem budownictwa socjalizmu w kraju partia i rząd mobilizują cały wysiłek narodu do stałego i systematycznego polepszania warunków bytowych, rozwoju kultury i oświaty oraz pełnego zabezpieczenia niepodległości kraju;

- dzięki wysiłkowi całego narodu, dalekowszocnej polityce partii posiadamy dziś nowoczesną armię i wysoko kwalifikowane kadry dowódcze, co w połączeniu z odpowiednią postawą ideowo-moralną, wykształceniem i zdyscyplinowaniem wszystkich żołnierzy stawia nas w rzędzie ważnego ogniwa wspólnoty obronnej państw socjalizmu — Układu Warszawskiego;

- posiadamy i pielęgnujemy chlubne, postępowe i rewolucyjne tradycje walk o wolność i niepodległość własnego narodu oraz walk „*O wolność Waszą i naszą*”. Historia naszego kraju, szczególnie ta najnowsza, nauczyła nas, jak bronić wolności i niepodległości oraz jak cenić socjalizm.

W kapitalizmie, gdzie istnieje wyzysk człowieka przez człowieka, rasizm i szowinizm narodowy,

gdzie armie wykorzystuje się do prowadzenia „brudnych wojen”, gdzie priorytet daje się technice, a nie ludziom — nie ma i nie może być wysokiego stanu moralno-politycznego. Określone urabianie polityczne w armiach kapitalistycznych, wysokie żołdy itp. — jak wykazały wojny koreańska i wietnamska — dają nikłe efekty i to na krótką metę.

Wysokie morale społeczeństwa i armii ukształtować się może tylko w ustroju sprawiedliwości społecznej, w ustroju socjalistycznym, który obejmuje nie tylko określoną przebudowę struktury ekonomiczno-politycznej, ale także przebudowę świadomości społecznej.

Świadomość społeczna w szerokim znaczeniu, to całokształt charakterystycznych dla danego społeczeństwa w danej epoce treści i form życia duchowego, składających się na sposób myślenia i kulturę umysłową tego społeczeństwa. Obejmuje więc ona zarówno postawy, poglądy i opinie ludzi, właściwości układu psychicznego różnych grup etnicznych, klas i warstw danego społeczeństwa, jak i historycznie przez nie wytworzone i zinstytucjonalizowane formy życia duchowego, na które poważny wpływ mają: ideologia, polityka, prawo, moralność, nauka, sztuka itp. Świadomość społeczna jest zawsze w ostatniej instancji uwarunkowana bytem społecznym. Wszystkie jednak dziedziny i formy świadomości społecznej oddziałują zwrotnie na byt społeczny danego społeczeństwa, a zakres ich oddziaływania ulega historycznym zmianom. Stąd właśnie olbrzymie znaczenie upowszechniania i właściwego zrozumienia przez najszersze

kręgi naszego społeczeństwa nauki marksistowsko-leninowskiej i odkrytych przez nią praw rządzących rozwojem ludzkości.

Ugruntowanie socjalistycznej świadomości społecznej nie jest jednak rzeczą łatwą, dającą się wprowadzić za pomocą jednorazowego aktu prawnego. Przekształcenie starych, kapitalistycznych przeżytków w świadomości i postawach społecznych na nowe, socjalistyczne — jest trudnym i długotrwałym procesem przemian świadomości całego narodu.

Podstawowymi determinantami¹ w naszym kraju, gwarantującymi tworzenie, rozwijanie i upowszechnianie socjalistycznej świadomości społecznej i odpowiadających jej postaw moralno-politycznych obywateli są: ustrój społeczno-ekonomiczny, zniesienie własności prywatnej, kierownicza rola partii marksistowskiej, praworządność ludowa, przemiany kulturalne oraz nowe zwyczaje i obyczaje. Ale zmiany ekonomiczne i polityczne nie powodują automatycznie zmian w świadomości i postawach społecznych, wobec czego mamy jeszcze w naszym kraju zjawisko nienadążania świadomości ludzi za przemianami pewnych grup środowiskowych, zawodowych itp. Dowodem tego jest występowanie w niektórych środowiskach, instytucjach i przedsiębiorstwach różnego rodzaju klik. grup przestępczych; złodziejstwa, absencji, niskiej wydajności pracy, marnotrawstwa mienia społecznego.

¹ Determinanty — ściśle określone warunki; od determinować — określać, wyznaczać.

Walka o socjalistyczną świadomość i postawy społeczne jest więc walką z pozostałościami starego układu postaw, wyniesionych z ustroju kapitalistycznego oraz z tymi wszystkimi ujemnymi zjawiskami, które nie są zgodne z ideałami socjalizmu, i przeszkadzają nam w przyspieszeniu budownictwa socjalistycznego. Dlatego tak dużego znaczenia nabierają u nas problemy wychowania człowieka i takiego uformowania jego świadomości, aby on sam był współtwórcą właściwych postaw społecznych.

Powszechnie wiadome jest, że nowa, socjalistyczna świadomość społeczna, a tym samym siła moralna narodu i wojska, nie kształtuje się sama, że potrzebna jest do tego celowa, systematyczna i umiejętnie prowadzona praca ideowo-wychowawcza.

Poważną rolę w tym zakresie spełnia kierownicza siła naszego narodu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. W referacie Biura Politycznego na VI Zjeździe PZPR tow. E. Gierek mówił: „Głównym celem pracy ideologicznej partii jest tworzenie trwałych powiązań między ideologią socjalistyczną a postawą obywatelską i moralną każdego członka naszej społeczności oraz pogłębienie poczucia współodpowiedzialności za los Ojczyzny, za socjalizm.”

Na miarę zadań wytyczonych przez VI Zjazd partii musimy kształtować w naszym społeczeństwie, a tym samym i w ludowym Wojsku Polskim, poglądy i postawy społeczne, hierarchię wartości i motywacje ideowe. Modelowanie ideowych, zaangażowanych postaw społeczeństwa pol-

skiego jest naczelnym zadaniem organizacji partyjnych, młodzieżowych i społecznych, domu, szkoły, wojska oraz środków masowej informacji i propagandy. Powszechny udział wszystkich instytucji i organizacji społecznych w procesach wychowania służy równomiernemu i harmonijnemu kształtowaniu osobowości człowieka, osiąganemu przez wychowanie umysłowe, moralne, fizyczne, estetyczne oraz pracę. Ten zintegrowany wysiłek wychowawczy musi być zgodny z ideologią marksistowską, humanizmem i moralnością socjalistyczną.

- Tak więc, dopiero wyteżona i zintegrowana działalność ideowo-wychowawcza, prowadzona we wszystkich systemach wychowania sprawi, że możliwości ukształtowania wysokiego czynnika moralno-politycznego, jakie stwarza nasz ustrój, staną się w pełni realne.

Za koniecznością prowadzenia szeroko zakrojonej pracy ideowo-wychowawczej „na co dzień” w celu ukształtowania socjalistycznej świadomości i moralno-politycznych postaw społeczeństwa oraz armii przemawiają co najmniej trzy poważne grupy argumentów, które w tym rozdziale jedynie zasygnalizujemy:

Po pierwsze — socjalizm jest ustrojem, który programowo zainteresowany jest wysokim poziomem świadomości najszerszych mas społecznych. Stąd wynikają wszelkie wysiłki partii i rządu w kierunku upowszechnienia i rozwoju nauki, kultury i oświaty, jak również szeroka działalność ideowo-wychowawcza wszystkich instancji partyjnych, społecznych oraz instytucji państwowych.

Od stopnia świadomości społeczeństwa, poziomu nauki, oświaty, kultury duchowej i technicznej, zrozumienia ideologii marksistowskiej oraz polityki państwa itp. zależy w dużej mierze tempo rozwoju kraju i poziom życiowy każdego obywatela.

Program dalszego rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju, wytyczony przez VI Zjazd PZPR — rewolucja naukowo-techniczna, zbudowanie „drugiej Polski” — stawia przed całym narodem coraz wyższe i bardziej złożone problemy. Zadaniom tym sprostać mogą tylko ludzie wysoce ideowi, wszechstronnie wykształceni, w pełni zaangażowani w proces dokonujących się przemian.

Takich właśnie ludzi — ludzi epoki socjalizmu — musimy wychować. (Wzór osobowy człowieka epoki socjalizmu omówimy szerzej w dalszej części opracowania).

Po drugie — socjalistyczna strategia pokojowego współistnienia nie oznacza rezygnacji z walki ideologicznej o zwycięstwo naukowego socjalizmu. Walka ta trwa i zaostrza się. Imperializm prowadzi szeroko zakrojoną dywersję ideologiczną, usiłuje podważyć wiarę w zwycięstwo socjalizmu, przemycać burżuazyjne poglądy do kultury i sztuki oraz mentalności społecznej. Oceniając to zjawisko E. Gierek na IX Plenum KC PZPR powiedział: „Historyczna konfrontacja dwu systemów trwać będzie nadal. Przenosi się ona jedynie bardziej niż dotychczas na płaszczyznę współwzrostu ekonomicznego, naukowego i technicznego, w dziedzinę kultury i świadomości, na płaszczyznę

walki ideologicznej. Na tym polu musimy wygrać i wygramy rywalizację z kapitalizmem."

Doświadczenia ostatniego półwiecza dowodzą niezbicie, że tylko socjalizm jest w stanie rozwiązać społeczne i socjalne problemy współczesności, wyzyskać dla postępu dobrodziejstwa rewolucji naukowo-technicznej, wyzwolić energię twórczą człowieka. Te obiektywne prawdy muszą być powszechnym argumentem w naszej pracy ideowo-wychowawczej, stanowiącej skuteczną barierę dla dywersji ideologicznej wroga.

Po trzecie — zmiany i procesy odprężeniowe w świecie, przejście od ery zimnej wojny do ery negocjacji i poszerzania płaszczyzn pokojowej rywalizacji między socjalizmem a kapitalizmem nie są darem niebios. To wynik długotrwałej walki politycznej, to rezultat wypracowywanej przez socjalizm przewagi we wszystkich dziedzinach, w tym także — przewagi militarnej. Nie możemy także zapominać, że nie cały świat, nie wszystkie siły polityczne i społeczne jednomyślnie przyjęły do wiadomości, że wojna współczesnie nie jest dla żadnej ze stron rozsądnym wyjściem. Istnieją przecież w państwach kapitalistycznych wpływowi przeciwnicy pokojowego współistnienia, których oficjalną doktryną pozostaje nadal jawny antykomunizm.

Dopóki istnieje imperializm i bloki militarne niebezpieczeństwo zagrożenia pokoju i wybuchu wojny jest nadal realne. A zatem jako wojskowi musimy stale pamiętać o tym, że w ewentualnej wojnie rakietowo-jądrowej czynnik moralno-polityczny nabiera szczególnego znaczenia. Wojna



taka poddałaby surowej próbie polityczną i moralną postawę całego narodu, jak również hart moralny każdego żołnierza, jego postawy społeczno-polityczne oraz cechy psychiczne.

W ewentualnej przyszłej wojnie zwyciężać będą tylko wojska zdolne do ponoszenia największych trudów walki. Wysoce manewrowy, dynamiczny charakter działań wojennych postawi przed żołnierzami ogromnie odpowiedzialne i niełatwe zadania. W czasie walk w trudnym, skażonym terenie, często w małych oddziałach i grupach, żołnierze winni zachować spokój i rozsądek, umiejętność samodzielnego działania, odwagę i chęć ryzyka.

Znany polski psycholog Władysław Witwicki w opublikowanym wykładzie dla kadry zawodowej, jeszcze przed wojną 1939 r., pt. *Psychologia a wojsko* powiedział: „Podczas wojny nie czas zaglądać do podręczników psychologii — z pewnością. Wtedy już trzeba nad duszami panować i trzymać ducha oddziału, dobywać z ludzi chęć i ochotę do roboty, która nie każdego nęci, podtrzymywać wytrwałość i upór wtedy, kiedy ludzie z sił opadają, budzić poświęcenie się, za które jako nagroda przyświeca nieraz tylko grób nieznanego żołnierza, podrywać ich do działania, przed którym się ludzkie serce wzdraga, choć je ciężki obowiązek nakazuje.”

W tych prostych sformułowaniach zawarła się prawda o potrzebie rzetelnego moralno-politycznego przygotowania społeczeństwa i żołnierzy do ewentualnej przyszłej wojny.

Z wyżej przytoczonych trzech argumen-

tów wynika, że postulat nasilania pracy ideologicznej ma swe głębokie uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne tak w skali kraju, jak i wojska. Ofensywa ideologiczna jest wszak integralną częścią komunistycznej strategii pokojowego współistnienia z zewnętrznym światem kapitalistycznym, jak również — ważną częścią składową partyjnej strategii dynamizowania społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Prowadząc pracę ideowo-wychowawczą nad kształtowaniem moralno-politycznych postaw swych podwładnych pamiętać musimy, że realizujemy program ofensywy ideologicznej partii. Żołnierzom musi ona pomagać rozumieć świat i zachodzące w nim procesy, musi kształtować w nich pozytywne motywacje sumiennej służby i obywatelskiej aktywności.

2. OSOBOWOŚĆ OKRESU MŁODZIENCTWA A PSYCHOLOGICZNE PRAWIDŁOWOŚCI KSZTAŁTOWANIA PRZEKONAŃ I POSTAW ŻOŁNIERZY

Głównym zadaniem każdej pracy wychowawczej jest wywieranie wpływu na system przekonań i postaw wychowanków. Problematyka postaw jest bardzo obszerną dziedziną uwzględnianą w różnych dyscyplinach nauk społecznych, ponieważ większość postaw kształtuje się w wyniku szeroko rozumianego wychowania człowieka w społeczeństwie. Mówiąc o ogromie i randze zadań, jakie stoją przed narodem polskim w rozwoju zarówno ekonomicznym, jak i społecznym, I Sekretarz KC

PZPR tow. E. Gierek tak między innymi na temat wychowania powiedział:

„Na miarę tych zadań musimy kształtować poglądy i postawy społeczne, hierarchię wartości i motywacje ideowe. Cenić najwyżej powinniśmy rzetelną pracę, jest to wartość największa, główne źródło postępu. Cenić więc powinniśmy myślenie kategoriami państwa, gospodarność, doskonalenie swych umiejętności, szacunek dla pracy i współdziałanie ze swoim kolektywem w realizacji programu partii. Te przymioty i cechy ludzkich postaw manifestujące się w codziennym życiu mają wartość największą, są jedynym racjonalnym miernikiem ideowości i patriotyzmu.”

Wychowanie wojskowe — jako specyficzna działalność wychowawcza — ukierunkowane jest przede wszystkim na kształtowanie postaw społeczno-politycznych i wojskowych żołnierzy. Prawidłowe rozumienie znaczenia pracy ideowo-wychowawczej w wojsku i roli jaką w tym wychowaniu spełniać ma podoficer — dowódca i bezpośredni wychowawca żołnierzy — wymaga pewnego ogólnego wprowadzenia w psychologiczną problematykę osobowości, przekonań i postaw żołnierzy służby zasadniczej.

A. Osobowość okresu młodzieńczości

Struktura osobowości dorosłego człowieka nie jest mu dana w stanie gotowym od początku. Człowiek rodząc się, przynosi z sobą na świat pewne dziedziczne predyspozycje psychofizyczne, które mogą dodatnio lub ujemnie wpływać na

rozwój jego osobowości. Zadatki wrodzone, u normalnie rozwijającego się człowieka, nie przesądzają jednak ostatecznie o rozwoju osobowości. Decydującym w tym zakresie jest środowisko społeczne z jego rozlicznym i różnorodnym oddziaływaniem. Pod wpływem środowiska społecznego, do którego zaliczyć należy: dom rodzinny, szkołę, grupę rówieśniczą, zespół pracowniczy itp., osobowość człowieka podlega stałemu rozwojowi, zmienia się i doskonali. Inna jest u dzieci, młodzieży, ludzi dorosłych i starców. **Główny etap formowania się osobowości człowieka przypada na okres: od urodzenia do osiągnięcia pełnej dojrzałości.** Wówczas proces ten jest bardzo dynamiczny, a poszczególne cechy osobowości zachowują dużą plastyczność.

Osobowość formuje się w toku społecznego wychowania i samowychowania stopniowo, tworząc coraz to pełniejszą i bogatszą strukturę. Zdobywane w domu, w szkole, w pracy czy wojsku wiadomości i doświadczenia stanowią swoiste skoki rozwojowe, które stwarzają z kolei lepsze możliwości poznawania nowych rzeczy, korzystniejsze warunki sprawniejszego myślenia i działania. W wieku dojrzałym cechy te stabilizują się i z biegiem lat wykazują coraz mniejszą podatność na różnorodne oddziaływania wychowawcze, choć nie są jej zupełnie pozbawione.

Na złożoną strukturę osobowości człowieka składają się następujące grupy cech:

1. **Potrzeby** (motywy — pragnąc osiągnąć jakiś cel, człowiek dąży zawsze do zaspokojenia określonej potrzeby osobistej lub społecznej).

2. **Zainteresowania** (wpływają na poznawczo-emocjonalne nastawienie człowieka do otaczającej go rzeczywistości biologicznej i społecznej).

3. **Zdolności** (ukierunkowują działalność człowieka i rozwijają się pod wpływem tego działania).

4. **Inteligencja** (ogólna zdolność do rozwiązywania nowych problemów, oparta na sprawnych procesach myślenia).

5. **Temperament** (polega na szybkości powstawania, trwałości i sile procesów psychicznych. Ze względu na te cechy temperamenty dzielą się na cztery podstawowe typy: sangwinik, flegmatyk, choleryk i melancholik).

6. **Charakter** (przejawia się w postawach człowieka wobec siebie, innych ludzi i wobec różnych wartości społecznych i materialnych).

7. **Światopogląd** (najbardziej uogólniona wiedza człowieka o rzeczywistości — wszechświecie, życiu i społeczeństwie; światopogląd selekcjonuje to, co do człowieka dociera i ma wpływ na jego postępowanie).²

*

Krótkie omówienie składników osobowości ma na celu uświadomienie sobie, że wszystkie one — z wyjątkiem temperamentu, który jest uzależniony od budowy i funkcjonowania układu nerwowego — dają się zmieniać, rozwijać i kształtować w procesie szeroko pojętego wychowania. Duża

² Szersze omówienie struktury osobowości człowieka można zgłębić w każdym podręczniku psychologii ogólnej.

plastyczność większości cech stanowiących strukturę osobowości jest rękojmią tego, że przemysłanemu wysiłkowi wychowawczemu odpowiadać będą właściwe rezultaty.

Socjalizm sprawił, że wszystkie piękne cechy ludzkie — prawość charakteru, rzetelność, odwaga przekonań, uznanie dla ludzi zasłużonych, wrażliwość społeczna — mogą być w praktyce w pełni zrealizowane. Całą treść socjalistycznego wychowania wytyczają zasady marksizmu-leninizmu. To też upowszechnianie teorii marksistowskiej, wiedzy o prawidłowościach rozwoju społecznego oraz wskazywanie celów i dróg realizacji programu dalszego socjalistycznego rozwoju kraju, w głównej mierze stanowią o ukształtowaniu osobowości człowieka — jego sylwetki ideowo-moralnej.

Socjalistyczny patriotyzm, wysoka ideowość i głębokie powiązanie z masami pracującymi nadają postawom żołnierzy ich społeczne ukierunkowanie, wiążą ich z interesem dalszego socjalistycznego rozwoju i obrony Ojczyzny, z potrzebą osobistej odpowiedzialności za losy jej i całej wspólnoty socjalistycznej.

Osobowość człowieka dojrzałego zdefiniować możemy jako zespół społecznie ukształtowanych, powiązanych ze sobą i względnie trwałych cech psychicznych, charakteryzujących jego indywidualność i poziom rozwoju świadomości, decydujących o sposobie zachowania się i działania. Zaznaczyć należy, że jednostka ludzka jest wtedy dopiero w pełni dojrzała, kiedy zajmuje w społeczeństwie pozycję osoby dorosłej pod względem fizycznym, psychicznym, społecznym i ekonomicznym.

nym. Ze względu na przedmiot naszych zainteresowań wychowawczych pominiemy inne okresy rozwojowe i zajmimy się tylko okresem młodzieńczości, który przypada na 18—24 rok życia.

Okres młodzieńczości zwany w literaturze również okresem adolescencji jest okresem przejściowym, charakteryzującym się stopniowym przechodzeniem do okresu pełnej dojrzałości. Przybywająca do wojska młodzież wywodzi się z różnych środowisk, z różnych grup społecznych. Różni się też pod względem charakteru i wykształcenia. Wszystkie te czynniki powodują, że młodzi żołnierze nie stanowią grupy jednolitej w swych zainteresowaniach, poglądach i dążeniach. Niemniej jednak w życiu psychicznym młodych ludzi występują pewne wspólne cechy. Wynikają one z:

- jednolitości wieku młodzieży powoływanej do odbycia zasadniczej służby wojskowej;

- wspólnej na ogół pozycji tej grupy młodzieży w życiu społeczno-gospodarczym kraju.

Ponadto okres młodzieńczości w osobowości wszystkich młodych ludzi charakteryzuje się:

1. Pod względem umysłowym tym, że znaczna część chłopców już w wieku 19 lat osiąga dość wysoki poziom rozwoju umysłowego i funkcjonowania psychiki. Wśród młodzieży odbywającej służbę wojskową występują jednak znaczne różnicowania w poziomie posiadanej wiedzy, wykształcenia i doświadczenia życiowego. Okres ten cechuje bardzo duża chłonność umysłowa, łatwość przyswajania i zapamiętywania nowych wiadomości. Pojawia się przewaga myślenia abstrakcyjno-logicznego przy osłabieniu i wypieraniu mło-

dzieńczej fantazji. Coraz bardziej zaznacza się krytycyzm w myśleniu i ocenianiu otaczającej rzeczywistości. Występuje umiejętność planowania swej działalności, dążność do samodzielności i decydowania o własnym losie.

2. Pod względem rozwoju emocjonalnego — daje się zaobserwować dążność do uzyskania pełnej równowagi. U osobników słabszych występować może silne przeżywanie niepowodzeń i reakcje afektywne, drażliwość, niepokój, objawy lęku. Wśród większości młodzieży w okresie tym następuje silny rozwój uczuć społecznych, intelektualnych, moralnych i estetycznych. Ujawnia się skłonność do mocnego przeżywania niesprawiedliwości, silna potrzeba wsparcia moralnego, dodawania otuchy i zachęty, życzliwego wyjaśniania nurtujących problemów i udzielenia konkretnej pomocy.

3. Pod względem rozwoju woli — występują duże różnice w zdolności do pokonywania trudów i przeszkód życia codziennego. Występuje wyraźne przejście od fantazjowania do realnego, planowego pokonywania trudności, zarysowuje się coraz większe poczucie odpowiedzialności za realizację zadań własnych i zespołowych. U niektórych osobników nie zakończył się jeszcze „okres przekory”, a wola ich jest jeszcze bardzo słaba. Wymaga ona w tym okresie ćwiczenia i dalszego umacniania przez stopniowanie trudności i przydzielanie samodzielnych i odpowiedzialnych zadań oraz konsekwentne rozliczanie z ich realizacją.

4. Pod względem rozwoju cech społecznych — występują duże różnice. Młodzież w tym okresie

dąży do aktywnej działalności w organizacjach społecznych. W toku uspołeczniania się — często krytykuje starszych za sprawy, których jeszcze sama nie rozumie. Zajmuje postawę „światoburczą”, w wyniku której rodzi się tzw. odwieczny „konflikt pokoleń”, będący rezultatem naturalnego procesu rozwojowego. Młodzież dążąc do usamodzielniania się i zajęcia określonej pozycji społecznej coraz realniej i rozsądniej zaczyna wartościować różne fakty społeczne w aspekcie moralnym i zastanawia się nad własną pozycją w istniejących stosunkach społecznych.

Pod względem ogólnego kształtowania się osobowości występuje wyraźne krystalizowanie się charakteru, wytwarzanie się równowagi emocjonalnej na drodze regulowania swego stosunku z najbliższym środowiskiem społecznym oraz próby utworzenia mechanizmów powściągu u osobników ze zbyt wybujałym temperamentem.

W okresie tym występują duże zróżnicowania w zainteresowaniach; duża skłonność do naśladowania czyichś zainteresowań i podatność na kształtowanie nowych, wartościowych. U niektórych osobników natomiast może występować bierność i brak zainteresowań, jak również skłonność do nałogów. Większość młodych ludzi coraz częściej próbuje realnie zająć się pracą zawodową, podejmuje się poważniejszej roli społecznej.

Okres młodzieńczości cechuje wysoka podatność na różnorodne wpływy, zachwyty i upojenie, często przy braku krytycyzmu. Potrzeby zazwyczaj kształtują się na podstawie realnych sytuacji, realnych zainteresowań i zadań, jakie otrzymują

lub sami podejmują, a także dzięki wpływom najbliższego otoczenia. Motywacje ich są zmienne, a jednocześnie niekiedy występuje uporczywe trzymanie się swego punktu widzenia, bez istotnej argumentacji. Duża plastyczność umysłu i inteligencji, burzliwe kształtowanie się światopoglądu powoduje u niektórych osobników chęć naprawienia świata, życia społecznego, stosunków międzyludzkich.

Struktura osobowości u żołnierza służby zasadniczej nie jest więc jeszcze w pełni zharmonizowana, ale zbliża się do okresu dojrzałości, tj. do pełnego unormowania. Młody żołnierz posiada zatem swoisty typ psychiczny, w którym nie zanikły jeszcze cechy charakterystyczne dla okresu młodości, ale narosły już i dają o sobie coraz częściej znać cechy psychiczne człowieka dorosłego. W tej sytuacji istnieje nadal duża plastyczność procesów i cech psychicznych, które należy kształtować w toku szkolenia i wychowania żołnierzy.

Umiejętne oddziaływania wychowawcze na rozum, uczucia i wolę żołnierza pozwolą na ukształtowanie systemu postaw ideowo-moralnych i wojskowych, niezbędnych zarówno ze względu na socjalistyczne stosunki społeczne, jak i przygotowanie do obrony kraju na ewentualnym rakietowo-jądrowym polu walki.

B. Kształtowanie przekonań i postaw żołnierzy

Za najbardziej rozpowszechnioną w psychologii można uznać definicję postawy — jako względnie

stałej tendencji do zachowania się w specyficzny sposób wobec jakiejś osoby, sytuacji czy problemu. Inaczej, postawa człowieka — to wykształcone w toku indywidualnego i społecznego rozwoju jednostki tendencje do specyficznych względnie trwałych sposobów zachowania się. Jest ona motywem działania — wyraża rozumowy (poznawczy) i emocjonalny (uczuciowy) stosunek człowieka do osoby, przedmiotu lub zjawiska. Biorąc pod uwagę przedmiot, do którego postawa się odnosi, możemy wyróżnić klasy postaw, jak np.: ideowe, społeczno-polityczne, patriotyczne, internacjonalistyczne itp. Suma postaw decyduje, jakie jest ustosunkowanie się człowieka do otaczającej go rzeczywistości społecznej, jaki jest jego światopogląd. Zatem ideowo-polityczne zaangażowanie to nic innego, jak postawa świadomego i aktywnego uczestnictwa obywatela-żołnierza w codziennym życiu, w procesach życia politycznego, społecznego, kulturalnego i gospodarczego, w przedsięwzięciach służących umacnianiu obronności naszego kraju.

Punktem wyjścia ideowo-politycznego i społecznego zaangażowania jest socjalistyczny patriotyzm, polityczne opowiedzenie się za socjalizmem, przyjęcie za swoją ideologię socjalizmu, oddanie się bez reszty sprawie jego budownictwa i sprawie obrony socjalistycznej ojczyzny.

Każda postawa zawiera trzy składniki nierozdzielnie związane ze sobą. Są to:

— **składnik myślowy** (intelektualny) — zakładający konieczność posiadania pewnego zasobu wiadomości na temat osoby, rzeczy czy zjawiska,

do której ta postawa się odnosi. Im zasób wiadomości o przedmiocie postawy jest większy — tym większa jest możliwość ukształtowania trwałych postaw. Oznacza to, że pełna i zwarta postawa możliwa jest wyłącznie wtedy, jeśli oparta jest na rzetelnej wiedzy;

— **składnik uczuciowy** (emocjonalny) — zakładający posiadanie nie tylko wiedzy ale i uczuciowego stosunku do przedmiotu tej wiedzy. Przejawia się to w pozytywnym lub negatywnym stosunku, np.: „bycia za czymś” lub „przeciw czemuś”. Wynika z tego, że nie może być postawy bez składnika uczuciowego, bez ustosunkowania się człowieka do przedmiotu postawy.

Rozumowe i emocjonalne składniki postawy tworzą przekonania, które można określić jako zespół sądów oparty na przeświadczeniu o słuszności i prawdziwości czegoś. Przekonania stanowią bardzo ważny element składowy w kształtowaniu postawy, ale postawą jeszcze nie są, bowiem do pełnej postawy brak jest jeszcze jednego składnika zwanego składnikiem działania.

— **Składnik działania** (motywacyjny) — przejawia się w świadomym, uczuciowo zaangażowanym, czynnym zachowaniu wobec przedmiotu postawy — w konkretnym działaniu.

Wynika z powyższego, że dopiero połączona i pełna integracja składników: myślowego, uczuciowego i działania, nadaje postawom właściwy charakter.

Postawy ludzkie przejawiają się zarówno w za-

chowaniu czynnościowym, w działaniu, jak i w zachowaniu werbalnym, w formułowanych opiniach. Dlatego przy ocenie postaw należy brać równocześnie pod uwagę oba rodzaje zachowania. Ocena postaw ludzkich na podstawie np. tylko wypowiedzi może być często błędna; zdarzają się przypadki bowiem, że człowiek co innego mówi, a co innego robi (lub odwrotnie), że dobrze wykonuje swoje obowiązki, lecz np. z chęci zdobycia osobistych korzyści, a nie z przekonania o słuszności wykonywanych zadań.

Uczestnictwo w wielkim dziele odbudowy socjalistycznej Polski, w przekształcaniu stosunków społecznych, w krzewieniu nowoczesności wymaga wysokich osobistych wartości i cech charakteru oraz głębokiego poczucia odpowiedzialności za losy kraju.

Ludowe Wojsko Polskie zawsze było, jest — i musi być nadal — prawdziwą szkołą obywatelskich i patriotycznych postaw, musi umacniać wśród młodzieży wojskowej przekonanie, że losy Polski są nierozzerwalnie związane z losami socjalizmu, że związek ten leży w najżywotniejszym interesie wszystkich Polaków, że dobro Polski i dobro socjalizmu — to pojęcia jednoznaczne.

Partia i całe społeczeństwo oczekują od młodzieży, a tym bardziej od swoich żołnierzy, coraz lepszych wyników w służbie, szkoleniu i pracy, torowania drogi postępowi na każdym kroku, walki z przeciętnością i poprzestawaniem na małym. Oczekują także od nich godnej postawy w życiu codziennym, zgodnej z ideałami socjalistycznej moralności, a zwłaszcza szacunku i po-

mocy dla starszego pokolenia, które na swych barkach niesło cały ciężar walki z hitlerowskim okupantem o narodowe i społeczne wyzwolenie naszego kraju, które przez 30 prawie lat nie szczędziło sił dla odbudowy kraju ze straszliwych zniszczeń wojennych oraz jego dalszego socjalistycznego rozwoju. Przemawiając do młodego pokolenia na zlocie przodowników pracy, nauki i służby wojskowej w Krakowie w dniu 22 VII 1973 r. tew. E. Gierek między innymi powiedział:

„Nowa Polska powstaje wszędzie, w każdym województwie i w każdym powiecie, w każdej gminie, wsi i miasteczku, w każdym zakładzie pracy i w każdej szkole. Wszędzie trzeba unowocześniać i zwiększać produkcję, tworzyć lepsze warunki pracy i wypoczynku, rozwijać kulturę, kultywować dobre obyczaje, dbać o porządek, czystość i ład, o piękno naszego kraju, podnosić poziom życia, kształtować socjalistyczne stosunki międzyludzkie...” i dalej „...Głównym miernikiem postawy człowieka są czyny. Najwyższą więc wartość mają konkretne wyniki pracy, nauki, działalności społecznej. Przede wszystkim według nich należy oceniać i uznawać wkład w socjalistyczny rozwój kraju. Zasadą tą powinniście kierować się w działalności związków młodzieży.”

Zasadą tą powinni się kierować wszyscy dowódcy-wychowawcy i instruktorzy, którym przypadło w udziale trudne ale zaszczytne zadanie wychowywania młodego pokolenia na gorących patriotów, aktywnych budowniczych i obrońców naszej socjalistycznej Ojczyzny.

3. PSYCHOLOGICZNE WARUNKI KSZTAŁTOWANIA MORALNO-POLITYCZNYCH POSTAW ŻOŁNIERZY SŁUŻBY ZASADNICZEJ

Wychowanie i szkolenie w ludowym Wojsku Polskim ma na celu ukształtowanie u żołnierzy odpowiedniego stosunku do problemów współczesnego świata, wpojenie podwładnym określonych cech moralno-politycznych i bojowych, co w konsekwencji winno zapewnić świadomy udział każdego żołnierza w podnoszeniu wartości i zdolności bojowej wojsk. Wychowanie i wyszkolenie żołnierzy na ludzi przepojonych ideałami socjalizmu, po mistrzowsku władających bronią i sprzętem, ofiarnych, odważnych i wytrwałych, bez reszty oddanych sprawie budownictwa i obrony naszej socjalistycznej ojczyzny powierzyli kadrze zawodowej LWP naród i partia.

Wychowanie jest jedną z najtrudniejszych i najbardziej skomplikowanych dziedzin działalności człowieka. Pedagog ma do czynienia z ludźmi, z ich przyzwyczajeniami, cechami charakteru, poglądami na życie, z przekonaniami, z całą gamą ich wewnętrznych przeżyć, uczuć i pragnień.

Termin „wychowanie” bywa używany w szerszym i węższym znaczeniu tego słowa. W znaczeniu szerszym mamy na uwadze cały proces kształtowania się człowieka, łącznie z oddziaływaniem nań środowiska i samowychowaniem; w znaczeniu węższym zaś mamy na myśli proces zamierzony, celowe kształtowanie określonych cech osobowości człowieka, jak np. patriotyzmu, wytrwałości, odwagi itp. W tym znaczeniu pojęcie „wychowanie” utożsamia się z „kształceniem”.

Proces wychowania wojskowego również można rozpatrywać w szerokim i wąskim znaczeniu. Ze względu na zakres tematu wystarczy stwierdzić, że wychowanie wojskowe to — proces kształtowania się nowych, względnie trwałych i pożytecznych z punktu widzenia zadań armii reakcji osobniczych i kolektywnych żołnierza, jako cech powstających pod wpływem planowego działania przełożonych, którzy stwarzają warunki dla świadomej aktywności tegoż żołnierza jako podwładnego.

Bardzo trafnie scharakteryzował istotę wychowania pedagog i wychowawca młodzieży M. Kalinin, który stwierdził, że: *„Wychowanie jest to celowe i systematyczne oddziaływanie na psychikę człowieka celem zaszczerpienia mu właściwości, których sobie życzy wychowawca.”* Proces wychowania trwa nieustannie, od chwili powstania społeczeństwa. Każdą formację ekonomiczno-społeczną cechuje system wychowania uwarunkowany panującymi stosunkami społecznymi. W ustrojach nierówności klasowych proces wychowania szerokich mas ograniczał się do „wyprodukowania” kwalifikowanej siły roboczej oraz do zapewnienia sobie przez warstwę posiadaczy ekonomicznego i politycznego panowania nad nimi. Wychowanie socjalistyczne natomiast jest nowym, wyższym stopniem wychowania społecznego. Podstawowym celem wychowania socjalistycznego, a zatem i wojskowego, jest wszechstronny rozwój osobowości każdego członka społeczeństwa.

W procesie obywatelskiego i wojskowego wychowania niezmiernie istotną rolę odgrywa kształ-

townie ideowo-zaangażowanych postaw i aktywności społecznej żołnierzy. Mówiąc o tym mamy na myśli ich świadome i aktywne uczestnictwo w procesach życia politycznego, społecznego, kulturalnego i podarczego, w przedsięwzięciach służących pomnażaniu siły i umacnianiu obronności naszej ojczyzny. Do najważniejszych, najszczytniejszych idei, które wyzwalają zaangażowanie człowieka i całego społeczeństwa, zalicza się socjalistyczny patriotyzm i proletariacki internacjonalizm, które w swej treści mieszczą również postawy antyimperialistyczne i antyrewizjonistyczne.

Zaangażowanie społeczne stanowi podstawę procesu socjalistycznego wychowania. Z jednej strony jest ono rezultatem procesu wychowawczego, z drugiej zaś czynnikiem rozwijającym ten proces. Człowiekowi zaangażowanemu obca jest postawa społecznie szkodliwa, jak np. nierówność, malkontenctwo, niezdyscyplinowanie, sobkostwo, cynizm itp., natomiast przejawia on aktywny stosunek do życia społecznego, kieruje nim ambicja współtworzenia socjalistycznej rzeczywistości na swoim konkretnym odcinku pracy, w swoim środowisku. Jednym z głównych zadań dowódcy wychowawcy jest kształtowanie zaangażowanych postaw i aktywności społecznej żołnierzy na rzecz umacniania gotowości bojowej wojska.

Postawy zaangażowane rodzą się zawsze w wyniku aktywnej, społecznej działalności, w wyniku właściwego wychowania, w toku realizacji zadań służbowych i inicjatyw społecznych. Dlatego w pracy ideowo-wychowawczej podoficera nad

kształtowaniem moralno-politycznych postaw i aktywności żołnierzy należy wykorzystać wszystkie treści formy i metody pracy partyjno-politycznej, propagandowo-agitacyjnej i kulturalno-oświatowej. Do najbardziej pożądaných treści pod tym względem należeć będą:

— postępowe i rewolucyjne tradycje narodu polskiego w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie;

— wysiłek zbrojny żołnierza polskiego w walce z hitlerowskim okupantem i tradycje bojowe macierzystej jednostki;

— ideowo-polityczne zaangażowanie żołnierzy LWP w walce o umocnienie władzy ludowej i odbudowę zniszczonego kraju;

— przykłady zaangażowanych postaw wojskowych bohaterów okresu pokoju oraz bohaterów frontu budownictwa socjalistycznego;

— zagadnienia umacniania sił pokoju, postępu i socjalizmu aktywną działalnością na własnym stanowisku pracy.

W pracy wychowawczej z całą mocą należy podkreślić, że ideowo-polityczne i społeczne zaangażowanie w warunkach pokojowego szkolenia wojsk — to nie czekanie na okazję dokonania wielkiego, bohaterskiego czynu, ale aktywne uczestnictwo w codziennej, żmudnej służbie i szkoleniu, podczas realizacji różnorodnych przedsięwzięć zmierzających do osiągania coraz lepszych rezultatów indywidualnych i zbiorowych w ciągłym doskonaleniu gotowości bojowej.

W jednostkach wojskowych istnieje wiele możliwości wyzwalań inicjatywy społecznej, wiele

sfer działalności sprzyjających kształtowaniu zaangażowanych postaw i aktywności żołnierzy. Należą do nich:

- ruch przodownictwa i zdobywanie odznak „Wzorowego Żołnierza” lub „Wzorowego Kierowcy”;

- ruch współzawodnictwa i rywalizacja o uzyskanie zaszczytnego tytułu „Drużyny Służby Socjalistycznej”;

- podwyższanie klasy posiadanej specjalności;

- zdobywanie nowych specjalności wojskowych;

- racjonalizatorstwo i modernizacja bazy szkoleniowej;

- wykonywanie pomocy szkoleniowych;

- aktywna działalność w organizacjach partyjnych, młodzieżowych, kółkach zainteresowań, kulturalno-oświatowych oraz sekcjach sportowych;

- podejmowanie i realizacja różnorodnych czynów o charakterze ideowo-wychowawczym, szkoleniowym i produkcyjnym na rzecz wojska, gospodarki narodowej itp.

Wśród powszechnie znanych i stosowanych w naszym wojsku form i metod pracy partyjno-politycznej niezmiennie ważną rolę w kształtowaniu przekonań i postaw żołnierzy spełnia programowe szkolenie ideowo-polityczne. W toku zajęć politycznych żołnierze mają możliwość zapoznania się z podstawowymi wiadomościami o naszym wojsku i państwie, z głównymi problemami budownictwa socjalizmu w Polsce, z postępowymi i rewolucyjnymi tradycjami narodu, bojowymi tradycjami ludowego Wojska Polskiego, z problematyką światową.

poglądową oraz aktualnym układem sił na arenie międzynarodowej.

Szeroka i możliwie wszechstronna problematyka szkolenia politycznego wzbogaca w znacznej mierze poziom wiedzy ogólnej i politycznej żołnierzy. Ale zadaniem tego szkolenia jest nie tylko wzbogacanie wiedzy żołnierzy, lecz przede wszystkim oddziaływanie na rozum i uczucia, czynienie z żołnierzy, uświadomionych pod względem politycznym obywateli. Procesu szkolenia politycznego nie można więc ograniczać jedynie do przekazywania wiedzy, gdyż zakłada on równocześnie, że zdobyta wiedza ma kształtować moralno-polityczne i wojskowe postawy żołnierzy, a zatem musi równomiernie oddziaływać zarówno na rozum i uczucia, jak i na motywy ich działania. Bardzo słusznie zwraca uwagę na ten problem M. Kozakiewicz w swojej pracy *O światopoglądzie i wychowaniu* pisząc między innymi:

„Błędzi nauczyciel historii, który mniema, iż wykonał celując swoje zadanie, jeśli jego uczniowie znają wszystkie wymagane daty, fakty i nazwiska, ale nie przeżyli dziejów ojczystych emocjonalnie, jeśli nie oburzyła ich Targowica i nie budził entuzjazmu patriotyzm obrońców Westerplatte, jeśli nie zżymali się na niedolę chłopów pańszczyźnianych i nie życzyli gorąco powodzenia powstańcom i rewolucjonistom, czyli inaczej mówiąc, jeśli poznanie historii nie ukierunkowało ich woli na postępowe działanie, nie rozbudziło patriotyzmu, nie budziło dumy z przynależności do własnego narodu, który ma tyle pięknych, postępowych i bohaterских kart w swoich dziejach.”

Nauczenie faktów nie jest więc celem, a środkiem do kształtowania moralno-politycznych postaw i społecznej aktywności żołnierzy. Zarówno historia, ekonomia, etyka czy regulaminy stają się przedmiotami martwymi, gdy „wkuwa się” je jak reguły matematyczne. Są natomiast poważnym czynnikiem tworzenia osobowości, kiedy wysiłkowi umysłowemu przy nauczaniu towarzyszy mocne emocjonalne zaangażowanie. Ponadto w procesie ideowo-politycznego szkolenia i wychowania musimy przede wszystkim uczyć ludzi politycznego myślenia oraz wyciągania prawidłowych wniosków do praktycznego działania.

Rola podoficerów w procesie ideowo-politycznego szkolenia żołnierzy, mimo iż nie są oni kierownikami grup, jest bardzo duża. Kształcenie polityczne żołnierzy nie ogranicza się bowiem tylko do programowych zajęć politycznych. Podoficer jako najbliższy przełożony i wychowawca żołnierzy ma poważną rolę do spełnienia w pracy poza-lekcyjnej, w organizacji nauki własnej, pomocy słabszym, w szkoleniu, w pełnej realizacji programu, korelacji szkolenia politycznego z innymi formami pracy propagandowo-agitacyjnej i kulturalno-oświatowej.

Na podoficerze jako pomocnika kierownika grupy szkolenia politycznego spoczywają zatem bardzo poważne obowiązki.

Głównym obowiązkiem podoficera-wychowawcy jest znać program szkolenia politycznego swych podwładnych. Żołnierze dużo i często dyskutują na tematy omawiane na zajęciach politycznych lub przekazywane przez środki masowego przekazu.

Zdarzają się przypadki niezrozumienia pewnych zagadnień, spływania, błędnej interpretacji i wyciągania fałszywych wniosków. Dlatego podoficer musi posiadać taki zakres wiedzy o treściach i formach pracy politycznej, by nie unikać pytań i dyskusji z żołnierzami, lecz podejmować i wyjaśniać wszystkie niejasności zgodnie z prawami nauki, faktami historycznymi i linią polityczną naszej partii. Bez tego żaden podoficer nie będzie dobrym dowódcą i wychowawcą.

Dotychczasowa praktyka dowodzi, że najlepsze wyniki w kształtowaniu opinii, przekonań i postaw żołnierzy osiągają przede wszystkim ci dowódcy-wychowawcy, którzy w pracy swej potrafią oprzeć się o szeroki aktyw żołnierski. Współpracując z aktywem żołnierskim, podoficer-wychowawca może wytworzyć dobrą atmosferę szkoleniową, mobilizować żołnierzy do większego wysiłku, angażować opinię żołnierską w walce z mal-kontentami i bumelantami. W każdym pododdziale wojskowym znajdują się aktywni członkowie partii, SZMW, społecznie wyrobieni żołnierze, których podoficer powinien wykorzystywać do realizacji celów szkoleniowo-wychowawczych. Aktyw może pomóc w pracy indywidualnej z żołnierzami słabszymi lub nieobecnymi na zajęciach, może angażować się do wyjaśniania zagadnień z historii, geografii czy aktualnej sytuacji w kraju i na arenie międzynarodowej, może i powinien wreszcie udzielać pomocy podoficerowi w organizowaniu zbiorowych, pozalekcyjnych form pracy szkoleniowej w koszarach oraz w terenie.

Wachlarz pozalekcyjnych form pracy, uzupeł-

niających programowe szkolenie ideowo-polityczne, jest bardzo szeroki. Przykładowo można tu wymienić takie formy, jak:

- nauka własna, organizowana w zespołach samokształceniowych;

- gawędy organizowane przeciętnie 2—3 razy w miesiącu;

- odczyty i referaty lektorskie oraz inne formy lektoratów młodzieżowych SZMW;

- informacje polityczne, wieczory pytań i odpowiedzi, konkursy, quizy, „zgaduj-zgadule”;

- praca propagandowo-agitacyjna na ćwiczeniach, obozach i w warunkach terenowych;

- wieczornice, spotkania z działaczami, pisarzami, wieczory sławy żołnierskiej;

- dobrane filmy oświatowe i fabularne, książki, artykuły, audycje radiowe i programy TV oraz dyskusje nad nimi;

- wycieczki do muzeów, miejsc historycznych i zakładów pracy;

- wykorzystanie historii jednostki, sal tradycji, gabinetów metodycznych, świetlic, klubów, radio-węzłów, gazetek ściennych itp.

W pracy podoficera chodzi więc o to, aby bogactwo form pracy pozalekcyjnej skorelować treściowo z odpowiednimi cyklami i tematami programowego szkolenia politycznego, tak by wszystkie zamierzenia działalności polityczno-wychowawczej zbliżały do osiągnięcia celu, którym jest ukształtowanie postaw moralno-politycznych, odpowiadających wzorcowi osobowemu żołnierza armii nowego typu.

W psychologii społecznej i wychowawczej coraz

↓
większą uwagę zwraca się na pełne wykorzystanie tzw. „małych grup” w celu formowania właściwych postaw moralno-społecznych ich członków. Również wśród wychowawców wojskowych coraz powszechniejsze staje się przekonanie, że prawidłowy rozwój społeczny jednostki może odbywać się tylko za pośrednictwem właściwie ukierunkowanych **koleżeńskich grup w pododdziale**, będących również dla żołnierzy grupami odniesienia. Pozytywną grupą odniesienia dla żołnierza jest ta, której normy i wzory postępowania przyjmuje on, w sposób świadomy lub nieświadomy, jako podstawę oceny samego siebie. Negatywną grupą odniesienia natomiast jest zbiorowość, której normy i postawy on nie tylko odrzuca, lecz w stosunku do których kształtuje u siebie całkowicie odmienne normy i postawy. Grupy odniesienia mogą spełniać dwójakie funkcje: normatywne i porównawcze. Grupy normatywne stanowią źródło poglądów i wzorów, które człowiek pragnie sobie przyswoić. Grupy porównawcze stanowią tylko punkt odniesienia przy porównywaniu siebie z innymi ludźmi oraz pozycji swojej grupy z pozycją innych grup.

W procesie zmiany opinii, przekonań i postaw pod wpływem grupy społecznej ważną rolę odgrywa domniemanie, że inni tak samo myślą i postępują. Jednostka ulega bowiem łatwiej wpływowi, gdy stwierdza, że zmiany zostają życzliwie przyjęte przez osoby, z którymi czuje się związana. Poczucie przynależności do grupy może też spowodować, że jednostka poddana silnym wpływom zewnętrznym nie będzie im ulegać. Czynniki, takie jak: honor, patriotyzm, solidarność z włas-

na grupą — działają jako czynniki utrudniające bądź wręcz uniemożliwiające przekształcenie przekonań i postaw pod wpływem zewnętrznych oddziaływań czy presji. A zatem właściwie ukierunkowane koleżeńskie grupy żołnierskie z jednej strony ułatwiają kształtowanie opinii, przekonań i postaw zgodnych z przekonaniem i normami postępowania przyjętymi przez grupę, z drugiej natomiast stanowią poważną barierę wobec wszelkich obcych wpływów z zewnątrz.

Na podoficerze jako dowódcy i wychowawcy swych podwładnych spoczywa poważne zadanie integrowania pododdziału w jeden zwarty, żołnierski kolektyw.

Integracja społeczna jest to proces dynamiczny, polegający na łączeniu i organizowaniu jednostek w jakościowo nową, złożoną całość wyższego rzędu — grupę społeczną, stanowiącą podstawę Zwartego kolektywu, w którym istnieje jednomyślność, wzajemna życzliwość i brak antagonistycznych poglądów. O spoistości małej grupy decydują przede wszystkim takie czynniki, jak: jednorodność składu członkowskiego, atrakcyjność wspólnych wartości oraz wypływających z nich zadań grupowych, częstotliwość wzajemnych kontaktów oraz wspólnie podejmowanych zadań, autorytet jednostek, wokół których krystalizuje się więź grupowa, a wreszcie trwałość grupy.

Atrakcyjność i autorytet grupy łączy się z tym, co przyjęliśmy nazywać identyfikacją członków grupy z własną grupą. Zwartość i trwałość grupy łączy się natomiast z tym, co nazywamy konformizmem członków wobec swojej grupy.

Identyfikacja oznacza wzorowanie się na grupie, utożsamianie się z grupą. Członek widząc atrakcyjność i prestiż społeczny, jakim cieszy się grupa w otoczeniu oraz korzyści płynące z przynależności do grupy, czuje potrzebę uczestniczenia w jej życiu. Stara się utożsamiać z nią i traktuje ją jako podstawową grupę odniesienia. Utożsamianie to sprawia, że upodabnia się on do jej członków pod wielu względami. Poprzez identyfikację członka z grupą kształtuje ona postawy, opinie i motywy postępowania, jak również zaspokaja jego potrzeby i osobiste ambicje.

Konformizm oznacza postawę zgodną z obowiązującymi w grupie normami, zasadami, wartościami i poglądami. Zwartość i trwałość grupy łączy się ze wzmożoną presją na członków, by myśleli i postępowali zgodnie z obowiązującymi w grupie poglądami i normami. Za przestrzeganie ustalonych norm i zasad grupa wyraża członkowi swe uznanie, szacunek; za nieprzestrzeganie stosuje sankcje. Oddziaływanie to sprawia, że członek musi zachowywać się konformistycznie wobec grupy, tzn. tak, jak wymagają tego wzory i normy społeczne obowiązujące w grupie. Inaczej mówiąc — integracja to wypadkowa wszystkich sił przyciągających i wiążących członków z grupą.

Nie każda grupa społeczna jest kolektywem. A. Makarenko nazywa kolektywem tylko tę grupę społeczną, którą łączy pożyteczna działalność o charakterze postępowym. Przez kolektyw rozumieć będziemy grupę, w której o większej wartości społecznej decyduje wzajemne swoiste oddziaływanie.

W kolektywie całość wyraźnie dominuje nad częściami; istnieje silna więź społeczna łącząca wszystkich członków oraz przemyślana organizacja, podział pracy i dyscyplina.

Podstawowymi atrybutami kolektywu są:

1. Ideowe ukierunkowanie;
2. Wzajemna pomoc;
3. Poczucie wspólnej odpowiedzialności za wyniki pracy;
4. Wysokie wymagania stawiane jednostkom tworzącym kolektyw;
5. Zwartość organizacyjna.

Ważnymi czynnikami ułatwiającymi procesy integracji i kształtowania kolektywów żołnierskich są: socjalistyczny charakter naszej armii, jej struktura klasowa i organizacyjna, wymogi regulaminowe, świadoma dyscyplina, wyrównany wiek i poziom intelektualny żołnierzy służby zasadniczej oraz wspólna służba i zakwaterowanie. Czynnikiem sprzyjającym procesom integracji i tworzenia zwartych kolektywów żołnierskich jest bardzo wiele. Najważniejszą jednak rolę w tym względzie ma do spełnienia dowódca — bezpośredni wychowawca żołnierzy.

Podoficer-dowódca to nie tylko rozkazodawca i instruktor, ale także uznany przywódca o autorytecie rzetelnie wypracowanym. Zagadnienie autorytetu dowódcy — bezpośredniego wychowawcy żołnierzy jest sprawą bardzo złożoną. Dla celów dydaktycznych rozróżnia się: autorytet fachowy, moralny i formalny. Autorytet fachowy opiera się na wiedzy i doświadczeniu fachowym, zdolnościach

organizatorskich, inicjatywie w działaniu, poczuciu odpowiedzialności za słowa i czyny, aktywności zawodowej, walorach instruktorskich i wychowawczych. Autorytet moralny rozwija się na podstawie przygotowania ideowego, moralnego i światopoglądowego, dojrzałości życiowej, umiejętności kierowania ludźmi, umiejętności zjednywania sobie ludzi i przekonywania ich, na sposobie oceniania ludzi i ich wyników pracy, sposobie rozsądzania konfliktów itp. Autorytet formalny wynika z posiadanego stopnia i zajmowanego stanowiska.

Duże znaczenie w wojsku i dla społeczeństwa ma rola społeczna dowódcy i jego prezencja. Ze względu na zajmowaną pozycję społeczną, przygotowanie ideowe, moralne i fachowe, a także zdyscyplinowanie w postępowaniu i działaniu dowódca silnie oddziałuje na otoczenie, na ludzi w środowisku wojskowym i cywilnym. Dlatego też jego działanie, postępowanie, zachowanie się i wypowiedzi powinny być wzorowe, godne naśladowania. W pracy z podwładnymi należy zawsze pamiętać o tym, że promocja do stopnia podoficera oraz przydział stanowiska upoważniającego do dowodzenia pododdziałem nie przelewa na promowanego automatycznie umiejętności i zdolności dowódczych. **Dowodzenia trzeba się stale i systematycznie uczyć.** Wszelkie teorie o „urodzonych dowódcach” nie wytrzymują dziś krytyki. Nie ma i nie może być urodzonych dowódców bądź przywódców. Przywódcą staje się człowiek tylko w toku społecznej działalności — dzięki ukształtowaniu w sobie takich cech osobowości oraz opa-

nowaniu takich gałęzi wiedzy, które predestynują go do objęcia przywództwa nad swoimi podwładnymi.

Podobne stanowisko w tej kwestii zajmuje A. Apanowicz, który w pracy pt. *Dowodzenie* pisze:

„O ile wyznaczony dowódca (przełożony), realizując bez ustępstw nałożone nań zadania, cieszy się takim zaufaniem podwładnych, że gdyby mogli wybierać, to właśnie jemu powierzyliby tę funkcję, wówczas staje się on jednocześnie pełnowartościowym przywódcą, podwładni bowiem widzą w nim coś więcej niż tylko autorytet służbowy”.

Szereg badań prowadzonych w naszym wojsku wykazuje, że dowódcy o wysokim autorytecie, opartym na przymiotach osobistych cieszą się dużym szacunkiem i pełnym zaufaniem swych podwładnych. Jeśli żołnierze darzą pełnym uznaniem i szacunkiem wychowawcę-podoficera, który ma wysoki autorytet fachowy i moralny, wówczas zdolni są zmieniać na lepsze swe dotychczasowe przekonania i postawy, jak również działać w myśl uznanego autorytetu.

W bezpośrednich kontaktach wychowawcy-podoficera z grupą żołnierzy autorytet, jakim cieszy się u nich, opiera się na osobistych doświadczeniach członków kolektywu. Wszyscy członkowie grupy żołnierskiej (drużyny, plutonu czy kompanii) znają swego dowódcę-wychowawcę na co dzień, wiedzą, jaki ma poziom wiedzy ogólnej, politycznej i wojskowej, jaki styl pracy i dowodzenia, zasób doświadczeń, stosunek do innych ludzi, a szczególnie do podwładnych, cechy charakteru

itp. przymioty osobiste. Zwykle autorytetem dla nich staje się tylko taki podoficer, który wyróżnia się poziomem posiadanej wiedzy i przygotowaniem do wykonywanego zawodu, wartościami moralnymi, ideowością, wysoką aktywnością społeczną, kulturą osobistą, umiejętnością współżycia z ludźmi, życzliwym stosunkiem do nich oraz innymi pozytywnymi cechami.

Praktyka dowódcza i wychowawcza podoficerów ludowego Wojska Polskiego wykazuje, że są oni dobrze przygotowani do wypełniania swych funkcji. Podoficerowie w swej służbie i życiu poza-służbowym pozytywnie oddziałują na stosunki między ludźmi, kierując się zasadami socjalistycznej moralności. Wysokim autorytetem osobistym, wzorowym wykonywaniem obowiązków, zdyscyplinowaniem, sprawiedliwą oceną podwładnych i wiedzą wojskową zdobywają sobie zaufanie podwładnych i skutecznie wpływają na ich wychowanie, zaszczepiając im cechy moralno-polityczne charakteryzujące żołnierza armii kraju socjalistycznego. Wysokimi walorami ideowo-moralnymi, które znajdują odzwierciedlenie w codziennej praktyce służbowej, pomnażają siłę i gotowość bojową wojska.

W praktyce dowódczej i wychowawczej podoficera z podległymi mu żołnierzami każdy podoficer powinien nadal dążyć do tego, by swymi wysokimi walorami ideowo-moralnymi stwarzać klimat sprzyjający wyzwalanii się żarliwości i ofiarności w służbie, pracy i szkoleniu oraz pełnej współodpowiedzialności za przyszłość i bezpieczeństwo naszej Ojczyzny.

ROLA I ZNACZENIE REGULAMINÓW W PROCESIE WYCHOWANIA WOJSKOWEGO. UPRAWNIENIA I OBOWIĄZKI PODOFICERÓW W ORGANIZACJI REGULAMINOWEGO TOKU ŻYCIA W PODODDDZIALE

1. SOCJALISTYCZNA PRAWORZĄDNOŚĆ, JEJ ROLA I ZNACZENIE W ŻYCIU SPOŁECZEŃSTWA I WOJSKA

Przestrzeganie określonego ładu społecznego, pewnego zespołu zasad postępowania, na straży których stoi aparat państwowy, jest zjawiskiem równie starym jak organizacja państwowa i nierozzerwalnie związane z nią prawo. Natomiast faktyczne zrównanie wszystkich członków społeczeństwa wobec prawa, dzięki czemu stają się oni rzeczywistymi obywatelami, jest zjawiskiem najpełniej realizowanym dopiero w społeczeństwie bezklasowym — w ustroju socjalistycznym.

Przestrzeganie ładu społecznego i zasad postępowania obywateli określa się powszechnie mianem praworządności, ale o praworządności można mówić dopiero wówczas, gdy wolności obywatelskie — równe dla wszystkich członków społeczeństwa — zostają zapisane w normach prawnych i są konsekwentnie przestrzegane w praktyce zarówno przez organy państwowe i społeczne, jak i przez wszystkich obywateli. A zatem:

„Praworządność polega na ścisłym stosowaniu

prawa przez wszystkie organy państwowe, dla których winno ono być podstawą działalności oraz na przestrzeganiu prawa zarówno przez organizacje społeczne, jak i obywateli. Prawo to ma jednak być równe dla wszystkich i gwarantować podstawowe prawa człowieka i obywatela”.

Rozwijając przytoczoną za St. Ehrlichem (*Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1970) definicję ogólną, można by praworządność socjalistyczną uznać za jedną z podstawowych metod urzeczywistniania dyktatury proletariatu, polegającą na bezwzględnym i dokładnym przestrzeganiu przez organy państwowe, organizacje społeczne, osoby urzędowe i obywateli norm prawa zawartych w ustawach i innych aktach opartych na ustawie, wydanych przez socjalistyczne państwo i jego organy w celu wszechstronnej ochrony tego państwa oraz praw i swobód obywateli.

Nie wywołuje wątpliwości fakt, że ustawy (inne normy prawne) muszą być szanowane przez całe społeczeństwo nie tylko dlatego, że uchwalone zostały przez (organy) organ ustawodawczy państwa — Sejm, lecz przede wszystkim z tego względu, że reprezentują dążenia całego narodu, że istnieje społeczne zapotrzebowanie na zawarte w nich postanowienia i rozstrzygnięcia, które mają w określony sposób służyć społeczeństwu, regulować różne sprawy w interesie tego społeczeństwa i w sposób zgodny z jego wolą.

A zatem wszystkie ustawy oraz opracowane na ich podstawie prawa, regulaminy czy statuty zawierają olbrzymi ładunek polityczny, głęboką treść społeczną.

Lenin mówił, że „nie ma kultury bez praworządności”. Humanistyczne treści praworządności polegają na tym, że dając obywatelowi konieczne poczucie bezpieczeństwa i pewności sprzyjają rozwojowi jego sił twórczych. Tak więc problem ten ma przede wszystkim znaczenie praktyczne, bardzo istotne dla realizacji politycznych założeń, jakimi kieruje się nasza partia i państwo.

Jest rzeczą oczywistą, że reguły postępowania różnych grup społecznych, zawodowych itp. trudno byłoby zawrzeć w ustawach. Stąd wynikła konieczność opracowania szczegółowych kodeksów prawnych, statutów i regulaminów dostosowanych do specyfiki różnych ról społecznych i zawodów. Takimi dokumentami przenikniętymi duchem i treścią socjalistycznej praworządności w ludowym Wojsku Polskim są regulaminy wojskowe.

Regulaminy określają zasady prowadzenia walki oraz tok życia, służby, zasady szkolenia i wychowania wojskowego. Ich treść jest odbiciem ustroju społeczno-politycznego naszego państwa, społecznej struktury klasowej, tradycji narodowych oraz postępu w sztuce wojennej. Znajduje w nich wyraz wola społeczeństwa polskiego, które uważa za wskazane ustalenie takich właśnie zasad żołnierskiego życia i postępowania.

Regulaminy mają moc prawną, wprowadzone są bowiem do użytku przez organy legislacyjne (prawodawcze), bądź nawiązują do aktów prawnych i wprowadzone są przez upoważnione osoby prawne. Posiadają rangę rozporządzeń wykonawczych wydanych — zgodnie z artykułem 33 Konstytucji — przez Ministra Obrony Narodowej. Są one

ściśle powiązane z ogólnopanstwowymi aktami prawnymi, w tym przede wszystkim z fundamentalną ustawą *O powszechnym obowiązku obrony PRL*, z *Kodeksem Karnym*, a także z innymi podstawowymi aktami prawno-organizacyjnymi.

W praktyce dowódczej i wychowawczej stosowanej w ludowym Wojsku Polskim kadra zawodowa — w tej liczbie podoficerowie — występują wobec swych podwładnych jako przedstawiciele instytucji państwowej. Stosując wymogi regulaminów wojskowych powinni zawsze pamiętać o tym, że zgodnie z zasadami praworządności socjalistycznej obowiązują one w równym stopniu przełożonych, jak i podwładnych, a ich humanistyczne treści są wynikiem socjalistycznych stosunków społecznych, jakie pod kierownictwem partii ukształtowały się w naszym kraju.

Żołnierz ludowego wojska, jako świadomy członek społeczeństwa socjalistycznego, obrońca i bojownik słusznej sprawy, aktywny współuczestnik życia społecznego musi być żywo zainteresowany rozwojem socjalistycznych stosunków społecznych i norm współżycia społecznego — jak również szczególnie zobowiązany do ścisłego ich przestrzegania.

2. ROLA I ZNACZENIE REGULAMINÓW W PROCESIE WYCHOWANIA WOJSKOWEGO

Od trzech dziesięcioleci nasze ludowe Wojsko Polskie niezawodnie służy narodowi polskiemu i jego ideowej kierowniczce Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Dzięki pracy ideowo-wycho-

wawczej i szkoleniowej z wieloma pokoleniami młodzieży poborowej, z których wyrosli pełnowartościowi obywatele naszego kraju, ludowe Wojsko Polskie zyskało sobie zaszczytne miano „szkoły patriotycznego i obywatelskiego wychowania”, „szkoły charakterów”, „kuźni kadr budowniczych i obrońców Polski Ludowej”.

Partia wysoko ceni dotychczasowy dorobek ludowych Sił Zbrojnych w zakresie wychowania młodego pokolenia. Przemawiając na konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR Pomorskiego Okręgu Wojskowego w 1973 r. I Sekretarz Komitetu Centralnego tow. Edward Gierek tak na ten temat powiedział:

„Komitet Centralny Partii widzi szczególną rolę ludowego wojska w dziele kształcenia i wychowania młodzieży. Macie — Towarzysze — na tym polu duży dorobek. Liczymy na Waszą dalszą pomoc, na Wasze doświadczenie i aktywność... Na poglądy i postawę młodego pokolenia decydująco wpływa rzeczywistość domu, szkoły, zakładu pracy, jednostki wojskowej. Młody człowiek w każdym środowisku zastaje określony układ stosunków, do którego się adaptuje. Jeśli spotka ideowych, wartościowych ludzi, właściwe stosunki międzyludzkie, wysoką dyscyplinę i dobrą organizację, łatwiej dostosowuje własne postępowanie do tych pozytywnych wzorów.

Ludowe Wojsko Polskie dobrze wypełniło wychowawcze zadania wobec wielu pokoleń polskiej młodzieży. Tak jednak, jak w każdej dziedzinie życia kraju i na tym odcinku trzeba stawiać sobie

coraz wyższe zadania i coraz lepiej je wykonywać”.

Wysoka ocena pracy wychowawczej wojska jest niewątpliwie zasługą głęboko ideowej, zaangażowanej i ofiarnej oraz wysoko kwalifikowanej kadry zawodowej, która ukształtowała stosunki międzyludzkie w wojsku na zasadach humanizmu socjalistycznego.

Humanizmem socjalistycznym w wojsku określamy takie stosunki międzyludzkie, w których żołnierze traktowani są jak pełnoprawni obywatele, otoczeni troską i opieką ze strony dowódców, organizacji partyjnych i młodzieżowych oraz kolektywów żołnierskich.

„Humanizm w stosunkach międzyludzkich w wojsku — jak pisze gen. bryg. J. Baryła — to sprawa ludzkiego, pełnego godności traktowania człowieka przez człowieka. Stosunki zhumanizowane w naszym wojsku to takie stosunki, w których żołnierze traktowani są jak ludzie równi sobie pod względem praw obywatelskich i w których, jako członkowie wielkiej społeczności wojskowej, czują się dobrze, w których nie czują się nieszcześliwi, pokrzywdzeni, osamotnieni. Na tego rodzaju humanistyczne stosunki składają się między innymi następujące czynniki: kultura współżycia, harmonijne, bezkonfliktowe kontakty i więzi międzyludzkie, takt przełożonych, wysoki poziom polityczny i pełne ideowe zaangażowanie oficerów i podległych im żołnierzy, odpowiednia atmosfera, a nade wszystko obopólne przestrzeganie przez ludzi takich zasad moralnych, jak: solidarność, pomoc wzajemna, przyjaźń, braterstwo

i koleżeństwo, poszanowanie godności ludzkiej, a także nienadużywanie czyjegoś zaufania, dotrzymywanie słowa itp."

Wszystko to, co składa się na pojęcie humanizmu socjalistycznego, znajdowało swe odbicie w aktach normatywnych obowiązujących w poszczególnych okresach od początku powstania ludowego Wojska Polskiego. Jest rzeczą oczywistą, że dokumenty te na przestrzeni lat musiały być nowelizowane, ale wprowadzane do nich zmiany zmierzały do coraz większego eksponowania treści humanizmu. Dowodem tego są między innymi obowiązujące w naszym wojsku regulaminy Sił Zbrojnych PRL.

Regulaminy, najogólniej rzecz biorąc, stanowią zbiór głównych postanowień i zasad dotyczących działań bojowych wojsk oraz przepisów regulujących ich tok życia i służby. Jedne regulaminy zawierają kategorięczne postanowienia szczegółowe, inne wytyczne ogólne, nie krępujące swobody w podejmowaniu decyzji wykonawczych.

W Siłach Zbrojnych PRL rozróżnia się trzy grupy regulaminów wojskowych:

- 1) **Regulaminy obowiązujące całe siły zbrojne:**
 - Regulamin służby wewnętrznej;
 - Regulamin służby garnizonowej i wartowniczej;
 - Regulamin dyscyplinarny;
 - Regulamin musztry.
- 2) **Regulaminy walki**, dzielące się na szereg podgrup w zależności od rodzaju wojsk, sił zbrojnych i szczebli organizacyjnych. Określają one sposoby organizacji i prowadzenia działań bojowych, zawierają wskazówki bojowego i materiałowo-

-technicznego zabezpieczenia oraz różnego rodzaju dane pomocnicze.

3) **Regulaminy o charakterze metodyczno-szkoleniowym**, zawierające wskazówki organizacyjne. Dotyczą one przedsięwzięć szkoleniowych z uwzględnieniem zagadnień merytorycznych oraz spraw związanych z bazą materiałową i bezpieczeństwem działań.

Wychowawcze treści regulaminów wojskowych są powszechnie znane i wysoko cenione przez wszystkich dowódców-wychowawców żołnierzy. Ze względu jednak na zakres tematu, jak i na rolę, jaką spełniają w procesie obywatelskiego i wojskowego wychowania żołnierzy, zajmiemy się przede wszystkim analizą treści tych regulaminów, które obowiązują wszystkich żołnierzy naszego wojska.

Regulaminy Sił Zbrojnych PRL spełniają niezmiernie istotną rolę, ponieważ przyczyniają się do pełnego wzajemnego zrozumienia ról przełożonego i podwładnych, wzajemnego powiązania uprawnień i obowiązków. Jedynie na takim zrozumieniu opierać się może ściśle ich współdziałanie i wzajemne zaufanie. W procesie wychowania wojskowego mają one nieograniczone wprost możliwości oddziaływania. Stoją nieugięcie na straży praw obywatelskich oraz służbowych uprawnień podwładnych i przełożonych, wyraźnie podkreślając nie tylko ich obowiązki, ale także uprawnienia.

W przeciwieństwie do regulaminów obowiązujących w armiach burżuazyjnych nasze regulaminy jasno wskazują na symetryczny charakter wzajemnych uprawnień służbowych. W tym kontekście

stanowią one zasadniczy czynnik podnoszenia i zacieśniania więzi ideowej żołnierzy różnych stopni i stanowisk. Silnie akcentując potrzebę patriotycznego i obywatelskiego stosunku do służby wojskowej, regulaminy oddziałują wychowawczo na psychikę obywateli w mundurach, nakazując, jak należy postępować w celu zapewnienia bezpieczeństwa naszej ludowej Ojczyźnie.

Nie zajmując się szczegółowymi sformułowaniami poszczególnych punktów regulaminu, które są powszechnie znane, postaramy się tylko o uogólnienie i wyeksponowanie ich wychowawczych treści.

A. Regulamin służby wewnętrznej

W regulaminie tym, ze względu na szczególne bogactwo treści ideowo-wychowawczych, szerszego omówienia wymagają zasady ogólne. Już w pierwszych punktach tego regulaminu określa się charakter Sił Zbrojnych PRL, które stoją na straży wolności i niepodległości Narodu Polskiego, jego bezpieczeństwa, pokoju oraz ustroju socjalistycznego. Wysoką rangę nadaje się służbie wojskowej, którą regulamin ten określa jako zaszczytny, patriotyczny obowiązek wszystkich obywateli. Dalejsze sformułowania zasad ogólnych ze szczególną mocą akcentują potrzebę dochowania wierności przysiędze wojskowej, złożonej Ojczyźnie i Narodowi. W sposób wyraźny podkreślają ważną wychowawczą rolę sztandaru, twierdząc, że jest on symbolem męstwa, wierności i honoru, a także tradycji bojowych oddziału. W razie jego utraty

na skutek słabości ducha bojowego, oddział ulega rozformowaniu, a jego dowódca i winni dopuszczenia się takiej hańby zostają pociągnięci do odpowiedzialności. Kolejne sformułowania zasad ogólnych mówią o postawach ideowo-moralnych żołnierza ludowego Wojska Polskiego, o socjalistycznych stosunkach międzyludzkich oraz zasadach żołnierskiego zachowania.

Ogólnie — treści zawarte w pierwszej części Regulaminu służby wewnętrznej tworzą swoisty kodeks moralny nakazujący żołnierzowi polskiemu:

— wiernie stać na straży wolności i niepodległości Narodu Polskiego, jego bezpieczeństwa, pokoju oraz ustroju socjalistycznego;

— głęboko miłować ludową Ojczyznę i niezłomie dochowywać przysięgi wojskowej, którą złożył na wierność Ojczyźnie i Narodowi;

— kultywować i czerpać wzory z postępowych i rewolucyjnych tradycji narodu polskiego, stanowiących fundament socjalistycznego patriotyzmu;

— szacunkiem i przyjaźnią darzyć żołnierz Sił Zbrojnych ZSRR i pozostałych zaprzyjaźnionych państw socjalistycznych, umacniając tym samym przyjaźń i braterstwo broni narodów i armii wspólnoty socjalistycznej;

— świadomie i sumiennie spełniać obowiązek żołnierski w czasie pokoju, a gdy zajdzie potrzeba, nie szczędzić krwi i życia w obronie socjalistycznej Ojczyzny oraz wspólnoty państw socjalistycznych;

— być zdyscyplinowanym, ściśle przestrzegać ustalonego porządku wojskowego, spełniać postanowienia regulaminów wojskowych oraz bez-

względnie, dokładnie i terminowo wykonywać rozkazy przełożonych i starszych;

— godnie reprezentować honor i dobre imię żołnierza polskiego, być wzorem godnego i kulturalnego zachowania się w każdej okoliczności i w każdym miejscu;

— okazywać szacunek, zaufanie i posłuszeństwo przełożonym i starszym, udzielać im wszelkiej pomocy, a w czasie walki bronić ich z całkowitym poświęceniem;

— rozwijać koleżeństwo żołnierskie jako jedną z zasadniczych cnót żołnierza, udzielać wszechstronnej pomocy kolegom w służbie i szkoleniu, a w czasie walki śpieszyć z pomocą bez względu na trudności i niebezpieczeństwo;

— dbać o mienie wojskowe i społeczne jako własność ogólnonarodową;

— bezwzględnie podporządkowywać się zarządzeniom administracji państwowej, dotyczącym porządku i bezpieczeństwa publicznego, a w razie potrzeby udzielać pomocy w tym względzie organom państwowym;

— przeciwdziałać wszelkim wybrykom naruszającym porządek oraz normy socjalistycznego współżycia społecznego. Meldować przełożonym o wszystkich przestępstwach lub próbach ich popełnienia;

— strzec, jak żrenicy oka, tajemnicy państwowej i służbowej tak w toku służby, jak i po przejściu do rezerwy. Zdecydowanie przeciwdziałać wszelkim próbom zdrady Ojczyzny, szpiegostwu, dywersji i sabotażu;

— w toku służby i szkolenia stale pogłębiać

i rozszerzać swą wiedzę wojskową, cenić powierzoną sobie broń i strzec, by nikt jej nie mógł zabrać czy uszkodzić, nie dopuszczać do bezprawnego użycia broni;

— przestrzegać regulaminowych zasad wzajemnego zwracania się, zachowania i oddawania honorów wojskowych, które są zewnętrzną oznaką zdyscyplinowania, wyszkolenia i kultury osobistej żołnierza;

— postępować zawsze zgodnie z zasadami etyki i moralności socjalistycznej oraz godności i honoru żołnierskiego, być uczciwym, prawdomównym, taktownym i uprzejmym w każdej okoliczności.

Regulamin szeroko omawia również podstawowe obowiązki przełożonych wobec podwładnych. Wśród cech, którymi powinien odznaczać się przełożony, szczególnie podkreśla się: ideowość, odwagę, wytrwałość, sumienność, wzorowe i kulturalne zachowanie oraz ściśle przestrzeganie regulaminów, rozkazów i zarządzeń.

Na przełożonych regulamin ten nakłada również obowiązek, by w pracy wychowawczej nad umacnianiem dyscypliny, właściwej postawy ideowo-moralnej oraz socjalistycznych zasad współżycia żołnierzy, szeroko korzystali z pomocy kolektywu żołnierskiego, organizacji partyjnych i młodzieżowych. Przełożeni powinni jak najszybciej i jak najdokładniej poznać swoich podwładnych, dążyć do rozwijania u nich samodzielności, inicjatywy i przedsiębiorczości; do podwładnych zwracać się spokojnie, rozważnie i stanowczo; poza służbą postępować wobec podwładnych jak starsi koledzy i nie dawać im odczuć swej władzy. Jak widać

z powyższego, zasady Regulaminu służby wewnętrznej wyrażają demokratyczne zasady współżycia służbowego w wojsku, gdyż u ich podstaw leży przepełniona głębokim humanizmem troska o człowieka.

Część druga Regulaminu służby wewnętrznej posiada również istotne znaczenie wychowawcze, ponieważ określa tok życia i służby w miejscach zakwaterowania, na obozach, ćwiczeniach oraz w czasie przemarszów i przewozów. Praktyczne wdrażanie w życie tych postanowień jest niezmiernie ważne dla utrzymania wysokiego poziomu dyscypliny i porządku wojskowego.

Prawa i obowiązki podoficerów wynikające z tej części Regulaminu służby wewnętrznej szerzej omówimy w następnym rozdziale.

B. Regulamin służby garnizonowej i wartowniczej

Regulamin ten określa kompetencje dowódców i komendantów garnizonów — rzeczywistych gospodarzy życia wojskowego — reprezentantów interesów wojska wobec organizacji i instytucji cywilnych, a także organów czuwających nad przestrzeganiem przez żołnierzy zasad bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz dyscypliny wojskowej. Zawiera on postanowienia dotyczące organizacji służb w garnizonie oraz służby wartowniczej i patrolowej. Określa też udział wojska w manifestacjach i wiecach oraz w zwalczaniu klęsk żywiołowych.

Spośród wymienionych problemów dla wewnętrznego życia wojska niezwykle istotnym

problemem jest organizacja i sprawne wykonywanie obowiązków przez żołnierzy, którym powierzono pełnienie służb wewnętrznych, patrolowych i wartowniczych. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na zbyt obszerne i szczegółowe omawianie wszystkich aspektów poszczególnych rodzajów służb. Zatrzymamy się zatem pokrótce nad służbą patrolową i wartowniczą.

Regulamin precyzyjnie określa zasady działania wojskowych organów porządkowych w ugruntowywaniu zasad socjalistycznej praworządności. W sposób nie budzący kontrowersji precyzuje warunki, w jakich dopuszczalne jest legitymowanie, doprowadzanie i zatrzymywanie żołnierzy. Wprowadza — jako zasadę — przepis mówiący, iż wszelkie bezpodstawne, nie znajdujące oparcia w istniejących przepisach działanie, polegające na legitymowaniu, zatrzymaniu lub doprowadzeniu jest nadużyciem uprawnień służbowych, za które ponosi się odpowiedzialność.

W celu uniknięcia wieloznaczności w interpretowaniu wymagań wobec żołnierzy regulamin jednoznacznie je wylicza i precyzuje.

Takie ujęcie wymogów regulaminu zwiększa odpowiedzialność poszczególnych żołnierzy za wygląd zewnętrzny i zachowanie się na terenie garnizonu oraz przestrzeganie zasad życia społecznego. W jednym z punktów Regulaminu służby garnizonowej i wartowniczej stwierdza się, że celem działania służby patrolowej jest kontrolowanie przestrzegania przez żołnierzy dyscypliny, postanowień regulaminów i innych przepisów wojskowych, a zwłaszcza przepisów ubiorczych, zasad żołnierskiego za-

chowania się, zarządzeń i rozkazów obowiązujących w garnizonie oraz uprawnień żołnierzy do przebywania poza rejonem zakwaterowania.

A zatem przepisy regulaminu w tym zakresie oddziałują wychowawczo zarówno na kontrolujących, jak i kontrolowanych. Z regulaminu jednoznacznie wynika, że wszystkie rodzaje służb, a nie tylko patrolowa, odpowiedzialne są w pewnym sensie za przestrzeganie zasad i porządku oraz dyscypliny.

Bardzo istotną sprawą jest wykonywanie przez te służby zadań polegających na ochronie obiektów i mienia wojskowego. Należy to do zakresu służby wartowniczej i wewnętrznej, a w pewnym sensie również do służby patrolowej.

Ogromnej wagi problemem jest wreszcie wdrażanie żołnierzy pełniących te służby do zadań, jakie w ramach systemu szkolenia przewidziane są do realizacji w warunkach konfliktu zbrojnego, przygotowywanie ich do wykonywania zadań bojowych. Wprawdzie nie we wszystkich przepisach regulaminów traktujących o pełnieniu służb wyraźnie się na ten temat mówi, niemniej jednak taki aspekt służby jednoznacznie wynika z celów, charakteru i sposobu jej pełnienia.

Tak więc żołnierze pełniący służbę posiadają szczególne uprawnienia, a między innymi mogą wydawać rozkazy i polecenia, zatrzymywać i legitymować, a nawet używać broni. Są oni odpowiednio ubrani i wyposażeni, a nawet uzbrojeni. Zresztą jeden z przepisów regulaminowych dla określenia charakteru służby używa bardzo znaczącego sformułowania, do końca wyjaśniające-

go cały problem. Chodzi mianowicie o punkt Regulaminu służby garnizonowej i wartowniczej, który stwierdza, że pełnienie służby wartowniczej jest wykonywaniem zadania bojowego oraz że jest ono sprawdzianem obowiązkowości, wytrwałości i karności żołnierzy. Punkt ten dodaje, że zachowanie się żołnierzy na posterunku wartowniczym świadczy o poziomie wychowania i wartości bojowej całego pododdziału i oddziału.

Stosownie do wagi zadania jakim jest pełnienie służby wartowniczej regulamin przyznaje osobom będącym na służbie szczególne uprawnienia, zaznaczając jednocześnie, że towarzyszą im zwiększone obowiązki w zakresie przestrzegania przepisów prawa i dyscypliny wojskowej.

Dla zagwarantowania pełnego bezpieczeństwa w obchodzeniu się z bronią przez osoby wyznaczone do służby wartowniczej i patrolowej regulamin ustala sposób rozliczania się z amunicji po każdym powrocie z posterunku lub patrolu, o czym pamiętać winien każdy podoficer pełniący obowiązki dowódcy warty lub patrolu. Wypada przypomnieć również to, o czym wielu dowódców często zapomina, że w trosce o żołnierzy pełniących służbę regulamin zezwala na wyposażenie wartowni w sprzęt kulturalno-rozrywkowy.

C. Regulamin dyscyplinarny

Ogólnie stwierdzić można, że Regulamin dyscyplinarny opracowany został w ścisłym powiązaniu z ustawodawstwem karnym państwowym i wojskowym. Określa on przede wszystkim istotę

dyscypliny wojskowej, ustala kompetencje i zakres władzy dyscyplinarnej dowódców poszczególnych szczebli organizacyjnych oraz tryb stosowania różnych rodzajów wyróżnień i kar.

Regulamin dyscyplinarny wyraźnie podkreśla potrzebę umacniania żelaznej dyscypliny opartej o świadomość szerokich mas żołnierskich, osiąganą przede wszystkim poprzez stosowanie środków przekonywania i perswazji. Tu właśnie zawarta jest jego socjalistyczna i głęboko humanistyczna treść. Wychodząc z tych założeń, za **najważniejsze w kształtowaniu dyscypliny wojskowej uznaje pozytywne bodźce oddziaływania wychowawczego** — od pochwały poprzez przepustki, urlopy, listy pochwalne, zdjęcia pamiątkowe aż do awansu, wyznaczenia na wyższe stanowisko służbowe czy odznaczenie medalem. Podoficer jako dowódca i wychowawca ma zawsze bezpośredni lub pośredni wpływ na wyróżnianie swych podwładnych. On bowiem wnioskuję bądź opiniuje żołnierzy zasługujących na wyróżnienie.

Nawiązując do opartych o bodźce społeczne form wychowawczych, Regulamin dyscyplinarny wyraźnie podkreśla postulat aktywizacji środowisk żołnierskich w procesie wpływania ich na stan dyscypliny jednostek i pododdziałów. Znaczenie form pozytywnego oddziaływania wysuwa na czoło, nie tracąc bynajmniej z pola widzenia faktu, że w społeczeństwie wojskowym istnieją jednostki odporne, o spaczonych sylwetkach społecznych, mniej podatne na wpływ metody przekonywania i perswazji oraz naśladowania pozytywnych wzorów. Dla tej kategorii żołnierzy regulamin wpro-

wadza również szeroki wachlarz odpowiedzialności dyscyplinarnej: od upomnienia i nagany poprzez prace porządkowe, ZOK, areszty, służbę w oddziale dyscyplinarnym, aż do obniżenia stopnia wojskowego.

W przypadku karania opinia i wnioski podoficera również bardzo się liczą i są uwzględniane w decyzjach wyższych przełożonych. Przegląd całej praktyki dyscyplinarnej w ludowym Wojsku Polskim dowodzi, że praca wychowawcza z podwładnymi zmierzać powinna w dalszym ciągu w kierunku podnoszenia dyscypliny opartej o patriotyczną i obywatelską świadomość żołnierzy za pomocą środków pozytywnych, przy jednoczesnym traktowaniu bodźców negatywnych jako przykrej i nieuniknionej konieczności wobec krnąbrnych i źle wychowanych żołnierzy.

D. Regulamin musztry

Zawiera on zbiór przepisów służących wyszkoleniu pojedynczych żołnierzy, pododdziałów i oddziałów w jednolitym wykonywaniu czynności (przyjmowaniu postaw, oddawaniu honorów, formowaniu szyków itp.) podczas wystąpień indywidualnych i zbiorowych.

Regulamin ten stanowi swego rodzaju kontynuację i rozwinięcie pozostałych regulaminów w zakresie wpajania żołnierzom podstawowych nawyków porządku i dyscypliny oraz umiejętności potrzebnych do wystąpień służbowych, a także do prowadzenia walki. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że zasady musztry mają decydujący

wpływ na wygląd zewnętrzny oraz sposób zachowania się żołnierzy, a także, że są one miernikiem stopnia ich zdyscyplinowania. Doceniając znaczenie tych czynników Regulamin musztry kładzie szczególny nacisk na zagadnienia wyglądu zewnętrznego, wyrobienia u żołnierzy elegancji ruchu oraz właściwego zachowania.

Regulamin ten obejmuje również wszystkie podstawowe definicje komend, szyków, zasady dotyczące podziału musztry itp. Ustala sposób marszerowania krokiem defiladowym, równym, swobodnym i dowolnym, chwyt bronią, układanie broni i oporządzenia, zachowanie się w szyku i oddawanie honorów. Ujednolica komendy, sposób ich wydawania, wykonywania i przekazywania.

W sumie można powiedzieć, że nasze regulaminy swym bogactwem treści oraz form i metod wychowawczych w pełni odpowiadają wymaganiom współczesności, wymogom armii socjalistycznej, będąc jednocześnie uogólnieniem najlepszych wielowiekowych, postępowych tradycji i doświadczeń wychowawczych. Zapewniają wzorowe wykonywanie podstawowych funkcji wojska, a także stoją na straży socjalistycznych norm współżycia w armii oraz socjalistycznej praworządności.

3. PRAWA I OBOWIĄZKI PODOFICERÓW W ORGANIZACJI REGULAMINOWEGO TOKU ŻYCIA W PODODDZIALE

W systemie organizacyjnym wojska przełożony, będąc wobec podwładnych rzecznikiem instytucji

i państwa, jest jednocześnie organizatorem całego procesu szkolenia i wychowania oraz toku służby i życia swych podwładnych. W celu stworzenia przełożonym (starszym) warunków i możliwości należytego wykonywania zadań oraz spełniania funkcji służbowych wyposażono ich z jednej strony w szereg uprawnień z drugiej natomiast w szereg poważnych obowiązków.

Prawa i obowiązki przełożonych i starszych, zawarte w regulaminach Sił Zbrojnych PRL, są przez kadrę zawodową powszechnie znane. W niniejszym rozdziale chcemy zwrócić uwagę jedynie na te przepisy, które mają bezpośredni wpływ na organizację regulaminowego toku życia i służby w pododdziale. Najważniejsze wśród nich są zawarte w punktach 31—58 Regulaminu służby wewnętrznej. Im też przede wszystkim poświęcimy swoje rozważania.

„Przełożony ponosi odpowiedzialność za stan moralno-polityczny, gotowość bojową i mobilizacyjną, za zabezpieczenie materialowo-techniczne i bytowe powierzonego mu oddziału (pododdziału) oraz za wyszkolenie, wychowanie i dyscyplinę swoich podwładnych” oraz że: „Przełożony kieruje szkoleniem bojowym i politycznym podległych mu żołnierzy. Powinien żądać od nich ścisłego i terminowego wykonywania rozkazów, przestrzegania regulaminów, instrukcji i innych przepisów, czuwać nad utrzymaniem przez nich porządku wojaskowego oraz przeciwdziałać wszelkim poczynaniom podwładnych, mogącym osłabić gotowość bojową oddziału (pododdziału) lub spowodować szkody materialne...”

Wynika z tego, że za wszystko cokolwiek się dzieje w pododdziale czy oddziale, odpowiada dowódca — przełożony żołnierzy. Jest to prawda tak stara, jak samo wojsko. Ale równie oczywista jest prawda, że żaden dowódca nawet małego pododdziału nie jest w stanie bez pomocy innych osób podolać rozlicznym obowiązkom szkoleniowo-wychowawczym.

Niesłuszne i szkodliwe są więc spotykane niekiedy tendencje i poglądy podoficerów zawodowych, głoszące, że odpowiedzialność za wychowanie i umacnianie dyscypliny ciąży tylko i wyłącznie na dowódcach pododdziałów lub oficerach aparatu partyjno-politycznego. Nikt bowiem nie jest zwolniony z obowiązku wychowywania żołnierzy i umacniania dyscypliny. Błędne jest także, dosyć często spotykane przekonanie, że oddziaływać wychowawczo można tylko w czasie poświęconych temu celowi pogadanek, gawęd, zebrań, pracy świetlicowej itp. Praktyka dowodzi, że niemal zawsze mija się z celem wszelkie słowne oddziaływanie na żołnierzy, jeśli inne elementy składające się na tok życia wojskowego pozbawione będą walorów wychowawczych.

Podoficerowie zawodowi — bez względu na to, czy są bezpośrednimi przełożonymi żołnierzy czy też tylko starszymi stopniem, przebywając i kontaktując się z żołnierzami w czasie szkolenia, a także wykonywania innych obowiązków w służbie i poza służbą, świadomie czy też nieświadomie — zawsze oddziałują na nich wychowawczo. Dlatego należy stale pamiętać, że **sumienne wykonywanie obowiązków, wzorowe zachowanie się**

w czasie służby i poza nią jest istotnym czynnikiem decydującym o autorytecie kadry podoficerów zawodowych i spełnia ogromną rolę w szeroko rozumianym procesie wychowania żołnierzy.

Głównym celem działalności wychowawczej w wojsku jest rozwijanie cech moralno-bojowych żołnierzy, umacnianie dyscypliny i porządku, kształtowanie aktywnego, zaangażowanego obywatela, patrioty i internacjonalisty, śmiałego i zahartowanego człowieka, a więc w sumie żołnierza zdolnego do najwyższych wysiłków i ofiar dla sprawy obrony Ojczyzny. Wychodząc z takich założeń wychowawczych regulamin stwierdza, że każdy przełożony, a także starszy stopniem, powinien rozwijać u podwładnych poczucie odpowiedzialności i gotowości do walki z wrogami Ojczyzny, zrozumienie istoty żołnierskiego obowiązku i rzetelny stosunek do służby wojskowej, poczucie świadomego i bezwarunkowego podporządkowania się dyscyplinie wojskowej, hart i odwagę, jak również „...powinien dawać przykład odwagi, wytrwałości, sumienności, wzorowego i kulturalnego zachowania się oraz ścisłego przestrzegania regulaminów i rozkazów.”

Jednym z głównych zadań pracy wychowawczej, mającym między innymi na celu zapewnienie regulaminowego toku życia w pododdziale jest kształtowanie zdyscyplinowanych postaw żołnierzy. Wysoka ranga dyscypliny w całokształcie życia wojskowego jest powszechnie znana.

Dyscyplina nadaje organizacji wojskowej sprężystość i operatywność, cechy niezbędne zarówno w czasie prowadzenia działań bojowych, jak i w

okresie pokoju. Zapewnia ona sprawność procesu szkolenia i wychowania; pozwala na zespolenie poszczególnych żołnierzy w zwarte kolektywy; umacnia także jednoosobowe dowodzenie. Gwarantuje to z kolei lepsze wyniki w szkoleniu, wychowaniu i w codziennej żołnierskiej służbie. Dlatego regulamin określa, że: „*Utrzymanie dyscypliny wojskowej jest podstawowym obowiązkiem przełożonych. Każdy przełożony (starszy) jest obowiązany bezwzględnie zwalczać wszelkie przejawy naruszania dyscypliny wojskowej.*” I dalej „...*W przypadku nieposłuszeństwa albo oporu ze strony podwładnego (młodszego) przełożony (starszy) jest obowiązany zastosować wszelkie środki niezbędne dla zapewnienia posłuchu...*”

Najpełniej zdyscyplinowane postawy żołnierzy przejawiają się w realizacji rozkazów przełożonych. Rozkaz i posłuszeństwo wobec nich stanowi podwalinę karności wojskowej. Praktycznie nie istnieje w wojsku żaden odcinek życia, na którym można byłoby działać bez rozkazu. Są one czynnikiem zespalającym życie pododdziałów i oddziałów oraz określającym ich tok.

Zgodnie z regulaminem „*Rozkaz jest to polecenie określonego działania wydane żołnierzowi służbowo przez przełożonego lub uprawnionego do tego wyższego stopniem. Rozkaz musi być wykonany bezwzględnie dokładnie i w wyznaczonym czasie.*” A zatem jednym z głównych zadań w zabezpieczeniu regulaminowego toku życia i służby w pododdziale przez podoficerów zawodowych jest zapewnienie bezwzględnego, dokładnego i terminowego wykonawstwa rozkazów.

Drugim z ważnych zadań jest należyte przygotowanie i wszechstronne zabezpieczenie zajęć szkoleniowych. Regulamin określa, że: „Szkoleniu wojskowemu podlegają wszyscy żołnierze bez względu na stopień i stanowisko służbowe. Ma ono na celu nauczyć umiejętnego działania na polu walki, mistrzowskiego władania bronią i sprzętem oraz znoszenia trudów i niebezpieczeństw w czasie wykonywania zadań bojowych. Żołnierz jest obowiązany stale pogłębiać i rozszerzać swą wiedzę wojskową.” I dalej: „W zajęciach powinni brać udział wszyscy żołnierze oddziału. Od zajęć zwolnieni są tylko żołnierze pełniący służbę. Z żołnierzami zasadniczej służby wojskowej zwolnionymi od niektórych zajęć z powodu choroby należy przeprowadzać zajęcia odpowiednio do ich zdolności fizycznych, określonych przez lekarza.”

Każdy podoficer, dowódca-wychowawca czy instruktor musi wiedzieć, że szkolenie wojskowe, niezależnie od rodzaju i tematu, daje duże możliwości wychowawcze i dlatego jego organizacja i metody powinny w jak najszerszym stopniu uwzględniać kształtowanie ideowo-moralnych i wojskowych cech osobowości żołnierzy. Zajęcia muszą być dobrze przygotowane i przeprowadzone pod względem organizacyjnym i merytorycznym. Zrozumienie celu szkolenia, jego konkretność, oddziałuje na świadomość żołnierza, powoduje, że nawet najcięższe zajęcia mobilizują go do zwiększenia wysiłku. Niski poziom zajęć, ich niedowład organizacyjny, nieprzestrzeganie frekwencji i tolerancja obniżają dyscyplinę oraz

efekty wysiłków wychowawczych, a także stwarzają przesłanki wypadków nadzwyczajnych. Jeśli na zajęciach, gdzie żołnierz posługuje się bronią, materiałami wybuchowymi, różnorodnym sprzętem technicznym braknie prężności organizacyjnej, nie trudno jest o wypadek często tragiczny w skutkach.

Zgodna z rozkładem zajęć organizacja szkolenia ideowo-politycznego, ogólnowojskowego i specjalistycznego żołnierzy, zapewnienie frekwencji i należyte wykorzystanie żołnierzy zwolnionych od zajęć — mają poważny wpływ na organizację regulaminowego toku życia pododdziałów.

Ważnym czynnikiem wychowawczym, umacniającym dyscyplinowanie żołnierzy i pododdziałów jest dbałość o ład i ściśle przestrzeganie porządku dnia, który zgodnie z regulaminem ustala dowódca oddziału. Regulaminowo przeprowadzona pobudka i poranna zaprawa fizyczna, apel poranny i wieczorny, terminowe rozprowadzenie do zajęć szkoleniowych, świetlicowych i sportowych, odpowiednie wykorzystanie czasu na czyszczenie broni i konserwację sprzętu oraz toaletę poranną i wieczorną, jak również regularność posiłków, odpoczynku i snu — decydująco wpływa na regulaminowy tok życia pododdziału. Przyzwyczajanie do wykonywania stałych czynności wyrabia ponadto u żołnierzy cechy ściśle związane z szerokim pojęciem dyscypliny, takie jak: systematyczność, punktualność i obowiązkowość.

Przestrzegając regulaminowego toku życia w pododdziale nie wolno zapominać również o tym, że regulamin zezwala na organizowanie imprez

artystycznych w dni przedświąteczne do godz. 24.00 oraz zobowiązuje przełożonych do organizowania imprez kulturalno-oświatowych i sportowych w dni wolne od zajęć.

Bardzo ważną rolę w zabezpieczeniu regulaminowego toku życia w pododdziale spełniają służby wewnętrzne. Bez rozmiijania się z prawdą można powiedzieć, że służba jest swego rodzaju uzupełnieniem dowódczego oddziaływania na żołnierzy. Twierdzenie takie znajduje pełne uzasadnienie w treści poszczególnych punktów regulaminów, jak np.: „W czasie nieobecności dowódcy, oficerów, chorążych, podoficerów starszych i szefów kompanii podoficer dyżurny ma prawo wydawania rozkazów szeregowcom i podoficerom w zakresie wykonywanych przez siebie obowiązków służbowych” i dalej „...Podoficer dyżurny kompanii odpowiada za utrzymanie regulaminowego porządku w kompanii, za przestrzeganie porządku dnia, za całość i należyte przechowywanie uzbrojenia, mienia kompanijnego, osobistych rzeczy szeregowców i podoficerów oraz za należyte pełnienie służby przez dyżurnych kompanii.”

Jak z powyższego wynika służba wewnętrzna w pododdziale jest kontynuacją zadań, jakie spoczywają na dowódcach i szefie pododdziału. A zatem należyte przygotowanie do tych służb, częsta i dokładna kontrola sposobu ich pełnienia ma niezmiernie istotny wpływ na tok życia pododdziału, a w szczególności w czasie nieobecności dowódcy i kadry zawodowej.

Istotnym elementem wychowawczym jest także systematyczna dbałość o ścisłe przestrzeganie po-

rzędu i ładu w pomieszczeniach koszarowych i rejonie zakwaterowania, przestrzeganie przepisów ubiorczych i higieny osobistej żołnierzy. Regulamin określa że: „Przełożony zobowiązany jest dbać o zdrowie swych podwładnych, zapewnić im bezpieczne i higieniczne warunki służby, poznać ich potrzeby i warunki życia, dbać o dostarczenie im należytego zaopatrzenia i kontrolować jego jakość, służyć radą i pomocą oraz w razie potrzeby wstawiać się za nimi u wyższych przełożonych.”

Wynika stąd, że dla zabezpieczenia regulaminowego toku życia w pododdziale należy z jednej strony stworzyć należyte warunki bytowania oraz zaopatrzyć żołnierzy w to wszystko co im się zgodnie z przepisami należy, z drugiej natomiast wzmóc wymagalność tak by zarówno czas, jak i otrzymywane mienie spożytkowane było zgodnie z przeznaczeniem. Bo nie na wiele przydadzą się pogadanki wychowawcze, jeżeli żołnierze są brudni i niechlujnie ubrani, jeśli nie zwraca się uwagi na ich postawę i zachowanie, jeśli służby wewnętrzne wywiązują się nienależycie ze swych obowiązków, a rozkład dnia nie jest przestrzegany.

Każdy wychowawca wojskowy powinien stale pamiętać o tym, że dyscyplina wojskowa zakłada konieczność podporządkowania się woli dowódcy oraz obowiązującym w wojsku normom i zasadom regulującym tok życia wewnętrznego pododdziałów i oddziałów, niezależnie od chęci czy nastawień indywidualnych żołnierzy. Podyktowane to jest względami obronnymi kraju oraz po-

trzebą utrzymania sprawności organizacyjnej wojska.

Przestrzeganie regulaminów i troska o to, by tryb życia i służby w pododdziałach i jednostkach wojskowych był zgodny z ich literą i duchem — jest jednym z najważniejszych obowiązków dowódców wszystkich szczebli, a szczególnie bezpośrednich przełożonych żołnierzy w pododdziale.

Istotne znaczenie dla ścisłego przestrzegania regulaminów ma ich dokładna znajomość. Okazuje się bowiem, że wiele przypadków łamania przepisów wojskowych wynika z braku ich dostatecznej znajomości. W tej sytuacji szczególny nacisk w szkoleniu należy położyć na nauczanie regulaminów, a następnie konsekwentne egzekwowanie tych wiadomości w praktyce.

Szczególna rola w realizowaniu tego zadania przypada kadrze zawodowej. Żołnierze zawodowi muszą nie tylko zwiększyć wymagania wobec swych podwładnych w zakresie znajomości regulaminów i stosowania ich w służbie, ale również swoją postawą i konsekwentnym przestrzeganiem wszystkich przepisów dawać podwładnym przykład. Nie jest to zadanie nowe, nie może też być traktowane jako jednorazowa kampania. Należy je realizować każdego dnia i we wszystkich okolicznościach — na poligonie, w koszarach, w salach wykładowych i poza miejscem służby. Każde uchybienie musi być dostrzeżone i spotkać się z określoną reakcją przełożonych. Taka praktyka gwarantuje umocnienie realizacji postanowień regulaminów w życiu każdego żołnierza, pododdziału, oddziału i całego wojska.

Egzekwując ściśle regulaminowe zachowanie się żołnierzy, zgodnie z porządkiem dnia i rozkładem zajęć, podoficerowie — bezpośredni wychowawcy żołnierzy muszą sobie w pełni zdawać sprawę z tego, że praworządność w ogóle, a praworządność w życiu wojska w szczególności, jest podstawowym warunkiem dalszego rozwoju demokracji życia wewnętrznego i dalszej humanizacji zachodzących procesów społecznych. Ograniczenie możliwości nadużywania lub łamania prawa w stosunkach służbowych stanowi podstawowy czynnik gwarantujący pogłębienie swobód obywatelskich i ochronę podstawowych praw szerokich rzesz żołnierskich. Owa, szeroko rozumiana w regulaminach praworządność socjalistyczna, stanowiąca ich motyw przewodni, przyczynia się niewątpliwie do dalszego podniesienia kultury współżycia służbowego i osobistego żołnierzy, pełniejszego wzajemnego zrozumienia, jaśniejszego widzenia nie tylko własnych uprawnień, lecz przede wszystkim wynikających zeń szczególnych obowiązków jakie partia i naród powierzyły swoim żołnierzom.

**PATRIOTYCZNE, IDEOWO-MORALNE
I OBYWATELSKIE TREŚCI
SYMBOLI NARODOWYCH I WOJSKOWYCH —
FORMY WYKORZYSTANIA ICH
W PRACY WYCHOWAWCZEJ**

Wychowanie patriotyczne, ideowo-moralne i obywatelskie stanowi zasadniczy element programu wychowawczego naszego wojska i polega na kształtowaniu określonych postaw wobec ojczyzny, państwa, narodu, tradycji, hymnu, barw, symboli. Trzeba jednak wiedzieć, że treść i zakres tych pojęć zmienia się w zależności od warunków społeczno-ekonomicznych; inną miały treść w okresie rozbiorów i niewoli, w Polsce sanacyjnej, w czasie okupacji hitlerowskiej i inną treść mają w Polsce Ludowej, gdy przestały istnieć podziały klasowe, gdy interesy społeczeństwa pokrywają się z interesami państwa, a naród stał się gospodarzem kraju.

W okresach dziejowych, gdy zagrożona była egzystencja narodu, wzorem była postawa walki. Postawa patriotyczna charakteryzowała się wówczas tym, że obywatel gotów był dać i dawał ojczyźnie więcej, niż ojczyzna była w stanie mu zwrócić. W okresie okupacji wielu młodym lu-

dziom wystarczało uznanie i szacunek społeczny za postawę patriotyczną i walkę z okupantem. W okresie stabilizacji ojczyzna daje obywatelowi więcej, niż może on jej zwrócić; wyposaża go w kulturę, system wartości, wiedzę, umiejętności zawodowe. Dlatego w obecnych warunkach patriotą jest przede wszystkim ten, kto na co dzień służy ojczyźnie wytrwałą i wydajną pracą, wzorowym wykonywaniem obowiązków żołnierskich i obywatelskich, aktywną działalnością społeczną. We współczesnych warunkach politycznych, społecznych i ekonomicznych treścią wychowania patriotycznego jest kształtowanie takich postaw żołnierzy, które w maksymalnym stopniu wiązać się będą z emocjonalnym zaangażowaniem w sprawę umacniania obronności kraju, w zabezpieczenie jego pokojowego ekonomicznego i kulturalnego rozwoju.

Wychowanie patriotyczne, to kształtowanie postaw żołnierzy dumnych z munduru, gotowych z oddaniem służyć ojczyźnie, z pełną świadomością znosić trudy życia wojskowego i gotowych ponieść dla ojczyzny największe ofiary.

Kształtowanie postawy patriotycznej opiera się na wzorach przeszłości, problemach teraźniejszości i perspektywach przyszłości. Ważnym czynnikiem postawy patriotycznej jest właściwy stosunek do tradycji, do historii narodu, jego kulturalnego dorobku, dokładna i wszechstronna znajomość dziejów ojczystego kraju, a także umiejętność wyciągania z nich wniosków, rozumienia ich sensu, dostrzegania w przeszłości tych problemów, które są żywotne również współcześnie.

Wychowanie w duchu tradycji narodowych nie może polegać na apoteozie przeszłości. Z naszych bogatych dziejów historycznych wybieramy wartości najbardziej postępowe, które zawierają elementy humanistyczne i ogólnoludzkie. Nasza historia nie składa się wyłącznie z dźwięku zwycięskich fanfar, ale nie wolno również traktować narodu polskiego, jako „mesjasza” narodów, który ponosił tylko klęski i poniżenia. Postawa wobec naszej przeszłości historycznej musi być selektywna i krytyczna.

Wiedza o przeszłości historycznej jest tylko jednym z czynników kształtujących postawę żołnierzy. Żołnierze muszą znać także współczesne problemy budownictwa socjalizmu, osiągnięcia, szanse młodego pokolenia oraz jego odpowiedzialność za losy ojczyzny. W Polsce Ludowej młode pokolenie, jak nigdy jeszcze w historii naszego narodu, korzysta z prawa do nauki i pracy, ma przed sobą szansę i jest szansą Polski socjalistycznej.

I wreszcie perspektywy państwa, którym podporządkowuje się wysiłek obywateli. Ukazywanie perspektyw kraju, Polski dobrobytu, która dzięki pracy obywateli, a zwłaszcza młodego pokolenia, stanie się jednym z przodujących krajów świata. Zbudowanie „drugiej Polski”, tysięcy nowoczesnych zakładów, nowoczesnej sieci dróg, 7,3 mln. mieszkań wiąże emocjonalnie żołnierzy z przyszłością ojczyzny.

W tezach programowych KC PZPR przyjętych na VII Plenum czytamy:

„Współczesny, socjalistyczny patriotyzm zawiera

w sobie wszystkie postępowe wartości tradycyjnego patriotyzmu polskiego: miłość do kraju ojczystego, gotowość do najwyższych poświęceń, przywiązanie do kultury narodu, dumę z jego bohaterskiej przeszłości i z jego wkładu do ogólnoludzkiej cywilizacji. Jest to jednakże patriotyzm nowy i pełniejszy, wyrastający na socjalistycznym podłożu ustrojowym i zawierający nowe wartości społeczne i ideowe”.

Socjalistyczny patriotyzm jest więc szczególnym spoiwem między tradycją, współczesnością i przyszłością; staje się dziś siłą jednoczącą wartości najwyższe wytworzone w poprzednich epokach, budowane dziś i te, które zawarte są jako zapowiedź przyszłości w obecnych dążeniach.

W procesie wychowania dążymy do wytworzenia pozytywnych postaw dotyczących ojczyzny, narodu, państwa. Postawy te muszą stanowić uformowaną i zwartą strukturę. Stosunek do ustroju socjalistycznego, ojczyzny, państwa i narodu musi łączyć się z określonymi postawami wobec obowiązku służby wojskowej i wszystkich spraw związanych z obronnością kraju. Wychowanie patriotyczne wiąże się ściśle z kształtowaniem postawy wobec innych narodów, z internacjonalizmem, który jest logiczną konsekwencją właściwie pojętego patriotyzmu.

Przedstawione w uproszczonym zarysie treści wychowania ukazują główne kierunki pracy wychowawczej w tym zakresie. W kształtowaniu postawy patriotycznej, ideowo-moralnej i obywatelskiej ogromną rolę odgrywają symbole narodowe i wojskowe.

1. PODMIOTY REPREZENTOWANE
PRZEZ SYMBOLE NARODOWE I WOJSKOWE
ORAZ POJĘCIA NIEZBEDNE W PROCESIE
KSZTAŁTOWANIA PATRIOTYCZNEJ, IDEOWO-
MORALNEJ I OBYWATELSKIEJ POSTAWY

Symbole, jako umowne znaki reprezentują podmioty i pojęcia, jak np.: państwo, naród, władzę, organizacje polityczne i społeczne. Zanim omówimy symbole postaramy się przedstawić, co oznaczają pojęcia przez nie reprezentowane.

Ojczyzna — pojęciem tym określamy kraj (państwo), w którym dany człowiek urodził się — którego jest obywatelem, do którego żywi uczucie przywiązania i miłości. Pojęcie „Ojczyzna” wiąże się z dziedzictwem ojcowskim w postaci własności ziemi, czyli z „ojcowizną”. Joachim Lelewel pisał: *„Ojczyzna to nie tylko naród i tradycja, ale także ziemia, jej bogactwo i piękno”*. Obowiązkiem każdego obywatela jest pracować dla dobra swojej ojczyzny. *„Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”* — pisał Cyprian Kamil Norwid.

We współczesnych warunkach naszym wielkim „obowiązkiem społecznym” jest ojczyzna socjalistyczna, Polska Rzeczpospolita Ludowa. Dalszy pomyślny rozwój naszej ojczyzny związany jest ściśle z socjalizmem, z ustrojem, który zapewnił naszemu narodowi wyzwolenie narodowe i społeczne, umożliwił szybką odbudowę i rozbudowę kraju oraz wprowadził sprawiedliwe stosunki społeczne. Rozwój naszej ojczyzny wymaga od obywateli postawy patriotycznej, gotowości do obrony granic, zaangażowania i chęci do pracy. Umiłowaniu ojczyzny towarzyszyć muszą uczucia

wspólnoty ideowej i przyjaźni narodów i państw socjalistycznych, uczucia przyjaźni i solidarności ze wszystkimi siłami postępu na całym świecie.

Na hasło „Ojczyzna w niebezpieczeństwie” setki tysięcy Francuzów stanęło z bronią w rękę bronić rewolucyjnej Francji przed interwencją obcych monarchów usiłujących przywrócić stary porządek, a na zew „Ojczyzna socjalistyczna w niebezpieczeństwie” miliony obywateli radzieckich pośpieszyło bronić swojego kraju przed zakusami światowego imperializmu. Hasło „Ojczyzna” było także zawołaniem najwybitniejszych Polaków.

Państwo — „jest polityczną organizacją zbiorowości terytorialnej, w której na gruncie tradycji kulturalnej i etnicznej istnieje władza polityczna zorganizowana jako rząd, wyrażająca interesy klas silniejszych w danym okresie, zdolnych do przejęcia władzy, jej sprawowania i utrzymania. Państwo zazwyczaj pokrywa się z narodem, chociaż znane są przykłady państw wielonarodowych... Wśród elementów składowych państwa władza jest najważniejsza. Pełni ona dwie podstawowe funkcje: wewnętrzną, która polega na zapewnieniu ładu i panowania prawa oraz zewnętrzną, która polega na zapewnieniu obrony terytorium i obywateli przed atakami innych zbiorowości i naruszeniem ich praw”.¹

Istnienie państwa jest podstawowym kryterium niepodległego bytu narodu. Państwo polskie powstało ponad 1000 lat temu. W dziejach naszej

¹ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970.

wielowiekowej historii znane są przykłady bohaterskiej obrony państwa polskiego.

W obrębie państw socjalistycznych dokonał się i dokonuje w dalszym ciągu proces formowania nowych stosunków opartych na sprawiedliwości społecznej. Istota tego rozwoju polega na demokratyzacji życia i stałym postępie społecznym. Dzięki usunięciu władzy burżuazji i ziemiaństwa oraz przejęciu władzy przez lud pracujący miast i wsi, socjalistyczne państwa mają charakter ogólnonarodowy.

Naród — to pojęcie, którego określenie natrafiało na trudności i do dzisiaj jest przedmiotem dyskusji w literaturze naukowej. W szczególności w różny sposób wyjaśniano działanie podstawowych czynników narodotwórczych. Stąd też istnieje wiele definicji pojęcia „naród”. Mówi się na przykład, że naród to wspólnota kulturowa oparta na wspólnej tradycji, obyczajach, więzi emocjonalnej; naród oznacza przede wszystkim obywateli danego państwa bez względu na ich przynależność etniczną; naród to dogmat duchowy, wypadkowa głębokich powikłań dziejowych; naród to duchowa rodzina; naród to zbiorowość obywateli państwa, lud, który osiągnął wysoki poziom kultury opartej na piśmie, języku i tak zwanej kulturze reprezentacyjnej; naród to zbiorowość ukształtowana przez wspólną kulturę, sztukę i naukę.

Zgodnie z teorią marksistowską naród określa się, jako historyczną wspólnotę powstałą i uformowaną na gruncie wspólnych losów dziejowych, ostatecznie okrzeplą w epoce kapitalizmu i cha-

rakteryzującą się posiadaniem świadomości własnej odrębności. Przy czym świadomość narodowa obejmuje:

— akceptowanie danego terytorium, jako ziemi ojczystej;

— akceptowanie legendy o wspólnym pochodzeniu, przodkach, genezie;

— posiadanie wspólnych symboli i bohaterów;

— posiadanie określonych aspiracji w kategoriach własnego państwa².

Obok procesów politycznych i ekonomicznych uformowaniu się narodu sprzyjało powstanie języków narodowych i pojawienie się literatur w językach narodowych. Badania naukowe dowodzą, że wiedzę historyczną w społeczeństwie w większym zakresie kształtują powieści i filmy historyczne niż historycy. Zmagania wojenne Polski z zakonem krzyżackim kształtowane są w społeczeństwie m.in. na podstawie powieści H. Sienkiewicza pt. *Krzyżacy* i filmu pod tym samym tytułem. Podobnie rzecz się przedstawia, jeśli chodzi o walki Polaków z najazdem szwedzkim, a także innymi wydarzeniami historycznymi.

Literatura narodowa wraz ze wspólnymi przeżyciami historycznymi przyczyniły się do umocnienia więzi w obrębie danego narodu. Więź narodowa należy do najtrwalszych postaci więzi społecznej, wyraża się ona w związkach i warunkach, które naród łączą i w których naród rozwija się.

² J. J. Wiatr, *Spółeczeństwo i. Wstęp do socjologii systematycznej*, Warszawa 1964.

Ruch komunistyczny, doceniając rolę problemów narodowych, włączył do swego programu postulat równouprawnienia narodów.

Podstawowy czynnik narodotwórczy w kształtowaniu się narodu polskiego stanowiły walki narodowowyzwoleńcze XIX wieku. Powstania narodowe łamały sztuczne granice ustanowione przez zaborców, integrowały całe społeczeństwo polskie. Stworzyły warunki uznania wszystkich klas i warstw społecznych za pełnoprawnych obywateli, za Polaków. Ważną rolę w rozwoju i kształtowaniu świadomości narodu polskiego odegrał ruch robotniczy i komunistyczny, który łączył idee walki o wyzwolenie narodowe z walką o wyzwolenie społeczne. Zwycięstwo socjalizmu w Polsce stworzyło warunki pełnego rozwoju narodu polskiego. Interesy wszystkich klas społecznych utożsamiają się dziś z interesami ogromnej większości narodu.

Patriotyzm — to ideologia i postawa społeczno-polityczna, oparta na zasadach miłości ojczyzny i przywiązaniu do niej, na poczuciu więzi, wspólnoty kulturowej i solidarności z własnym narodem. Patriotyzm w kraju socjalistycznym czerpie swą siłę z umiłowania ojczystego kraju, z troski o pomyślność i wolność narodu, z gorącej wiary w siły twórcze mas ludowych, ze ścisłego powiązania z ideami socjalizmu. Patriotyzm jest wiernością ojczyźnie w każdych okolicznościach. Patriotą Polski Ludowej jest ten, kto utożsamia się z naszym krajem i narodem, dając temu wyraz w codziennym działaniu, osobistą pracą przyczyniając się do rozkwitu ojczyzny.

Patriotyzm wiąże się ściśle i nierozzerwalnie z internacjonalizmem, z poczuciem głębokiej ideowej i klasowej wspólnoty z całym systemem państw socjalistycznych i siłami postępu na całym świecie.

W naszej bogatej przeszłości historycznej znajdujemy bardzo dużo wzorów postaw patriotycznych. Są nimi nasi bohaterowie narodowi opiewani w poezji i pieśniach — Stefan Czarniecki, Tadeusz Kościuszko, Jan Henryk Dąbrowski, Jan Kiliński, Jarosław Dąbrowski, Walery Wróblewski, Romuald Traugutt, Karol Świerczewski-Walter. Wzorem postaw patriotycznych są współcześni bohaterowie czasu pokoju i pracy socjalistycznej, którzy przyczyniają się do rozkwitu naszej ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Internacjonalizm — stanowi podstawę formowania się międzynarodowego ruchu robotniczego, więzi i współpracy robotników całego świata w walce z wyzyskiem kapitalistycznym, a następnie stał się podstawą ścisłego współdziałania państw socjalistycznych. Potocznie mówi się, że patriotyzm i internacjonalizm to dwie strony tego samego medalu. Nie będąc internacjonalistą, nie można być dobrym patriotą.

Internacjonalizm to postawa społeczno-polityczna, która wyraża się w dążeniu do równouprawnienia, współpracy i przyjaźni między wszystkimi narodami. Polska Ludowa oraz inne kraje socjalistyczne w swej polityce zagranicznej kierują się zasadami internacjonalizmu, zgodnie z którymi każdemu narodowi należy stworzyć warunki swo-

bodnego rozwoju, a mniejszym i słabiej rozwiniętym oraz walczącym o wolność narodom udzielać pomocy i poparcia.

W historii walk w obronie zasad wolności i równości wszystkich narodów piękne karty zapisała Polska. W imię hasła „**Za wolność Waszą i naszą**” walczyli i ginęli Polacy w czasie walk wyzwolenczych i rewolucyjnych w różnych krajach. Przykładem internacjonalistycznej postawy Polaków jest wspólna walka polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej w rewolucji 1905 roku i Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz walki Polaków przeciwko faszystowskiemu na wszystkich frontach II wojny światowej.

Tradycje — to historia narodu, dorobek kulturalny minionych wieków, przekazywane z pokolenia na pokolenie treści kulturowe — obyczaje, poglądy, sposoby myślenia i zachowania, normy postępowania, umiejętności.

W tradycji kulturowej szczególną rolę odgrywa tradycja narodowa, poprzez którą naród, jako wspólnota historyczna wyraża swój stosunek do narodowej przeszłości, dziedzictwo przeszłości przekształca i włącza do świadomości narodowej. Tradycje obejmują zjawiska, fakty, wydarzenia i treści przeszłości wyróżnione przez naród na podstawie określonej hierarchii wartości, jako społecznie uznane i doniosłe dla teraźniejszości i przyszłości. Tradycje są jednym z głównych elementów łączenia przeszłości z aktualną świadomością społeczną, przez tradycje historia wpływa i kształtuje oblicze społeczeństwa.

W świadomości współczesnych Polaków trwałe wartości historii narodowej stanowią tradycje patriotyczne, tradycje powstań narodowowyzwoleńczych, walk o niepodległość narodu polskiego związanych ściśle z tradycjami walk o wyzwolenie społeczne, o socjalizm, wspólne walki proletariatu polskiego i rosyjskiego w rewolucji 1905 roku i w Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Trwałe wartości stanowią osiągnięcia naukowe i przykładowa praca dla dobra ojczyzny.

W wychowaniu żołnierzy największą wartość mają tradycje walk Polaków z faszyzmem na wszystkich frontach II wojny światowej, a szczególnie walki jednostek ludowego Wojska Polskiego u boku radzieckich towarzyszy broni.

*

Jedną z podstawowych cech charakteryzujących naród jest posiadanie wspólnych symboli, utrwalonych w tradycjach, społecznie akceptowanych i uważanych za reprezentatywne. Codziennie widzimy godło państwowe — Orła Białego — na czapkach, pieniądzach, budynkach. W święta państwowe dekorujemy koszary flagami biało-czerwonymi, podczas uroczystych zbiórek wyprowadzane są sztandary pułkowe, a przy dźwiękach sygnału Wojska Polskiego wciągane na maszty flagi o barwach narodowych. Na statkach handlowych powiewają bandery, a na okrętach marynarki wojennej proporce o barwach narodowych.

Ze wzruszeniem słuchamy dźwięków hymnu państwowego, cieszymy się, gdy wieńczą one osiągnięcia naszych sportowców podczas międzynarodowych spotkań. Hymnem kończy codziennie Polskie Radio nadawanie audycji.

Symbole wyrażają te fakty, że istnieje nasza ojczyzna, naród polski i państwo, którego jesteśmy obywatelami. Mówią o naszej ojczyźnie, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która jest rezultatem trudów, marzeń, pragnień i walk wielu pokoleń Polaków. Wywołują wzruszenia i umacniają uczucia patriotyczne i obywatelskie. Symbole wiążą nas z ziemią ojczystą, z jej pięknem, bogactwem, krajobrazem geograficznym. Reprezentują nasze państwo, tradycje i honor żołnierski. Pobudzają do działania dla ojczyzny. Symbole i inne pamiątki przeszłości umacniają więzi społeczne, jednoczą serca i umysły, przypominają o związkach łączących nasze ziemie ojczyste, zasiedlone przez jedno plemię podlegające jednej władzy państwowej. Istotna jest także rola symboli w stosunkach między narodami — są one koniecznymi oznacznikami krajów. Spotkaniom politycznym, gospodarczym, sportowym, towarzyszą barwy narodowe i dźwięki hymnów państwowych.

Symbole wymagają najwyższego szacunku, reprezentują bowiem powagę Rzeczypospolitej i najbardziej pozytywne wartości naszego życia. Nasze uczucia i zainteresowanie symbolami wynikają z potrzeb serca i rozumu. W każdym żołnierskim dniu budzą one emocje i wyobrażenia, wiążą nas z najwyższymi wartościami narodowymi.

2. HYMN POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Wyraz hymn oznacza uroczystą, podniosłą pieśń. W Wielkiej Encyklopedii Powszechniej czytamy: „*Hymn państwowy to pieśń patriotyczna, stanowiąca wyraz utrwalonego w tradycji poczucia jedności i odrębności narodu oraz przywiązania do znaków, symboli i instytucjonalnych przejawów tej jedności; uznawana za reprezentatywną i oficjalną formę społecznej manifestacji uczuć narodu*”.

Hymn państwowy wymaga oddawania mu należnej czci. Śpiewa się go w poważnym nastroju. Wojsko podczas oficjalnego hymnu przyjmuje postawę „baczność” i prezentuje broń. Osoby wojskowe występujące poza szykiem salutują, a cywilne również przyjmują postawę zasadniczą. Mężczyźni zdejmują nakrycie głowy.

Najstarszą polską pieśnią, określaną mianem pierwszego polskiego hymnu była Bogurodzica. Zachowany odpis tej pieśni pochodzi z XV wieku. Z kronik historycznych wiadomo, że śpiewało ją rycerstwo polskie pod Grunwaldem i pod Warną. Pieśń ta towarzyszyła również naszym przodkom w ważnych chwilach dziejowych. W późniejszych latach tworzono inne uroczyste pieśni, ale żadnej nie udało się w pełni spopularyzować, żadna nie uzyskała miana pieśni narodowej. W wiekach XVI i XVII powstało w Polsce wiele pieśni żołnierskich, ale także nie stały się one pieśniami powszechnymi. W okresie Oświecenia dostrzegał potrzebę stworzenia hymnu państwowego król Stanisław August Poniatowski. Zamierzenie to

próbował zrealizować Ignacy Krasicki. W 1774 roku ułożył dla Szkoły Rycerskiej *Hymn do Ojczyzny*:

„Święta miłości kochanej Ojczyzny,
Czują cię tylko umysły pocziwe.
Dla Ciebie zjadłe smakują trucizny,
Dla Ciebie więzy, pęta niezelżywe!
Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe.
Byle Cię można wspomóc, byle wspierać,
Nie żał żyć w nędzy, nie żał i umierać.”

Pieśń tę śpiewali codziennie na zbiórkach i apelach uczniowie Szkoły Rycerskiej. Utwór przepojony jest głęboką miłością Ojczyzny i ma charakter narodowy, nie zyskał jednak popularności, ponieważ jego słowa przemawiają więcej do rozumu, niż do serca. Jest także mało melodyjny. Nie bez znaczenia był także fakt, że pieśń wiązała się z elitarną Szkołą Rycerską, utworzoną przez ostatniego króla Polski obwinianego powszechnie o utratę niepodległości.

W okresie Sejmu Czteroletniego popularne były w Polsce pieśni żołnierskie śpiewane na melodie rewolucyjnych pieśni francuskich. Duże powodzenie zdobyła sobie pieśń *Do broni bracia, do broni* ułożona w czasie powstania kościuszkowskiego, śpiewana na melodię bardzo popularnej wówczas *Marsylianki*. Popularna była również w owym czasie *Pieśń Kawalerii Narodowej* zwana „*Marszem Kościuszki*”.

Po upadku powstania kościuszkowskiego nastą-

pił trzeci rozbiór Polski i całkowita utrata niepodległości. Najbardziej postępowi Polacy — patrioci schronili się przed prześladowaniem na emigracji — w Saksonii, a zwłaszcza w rewolucyjnej Francji. Na początku 1797 roku generał **Jan Henryk Dąbrowski** za zgodą Napoleona zaczął tworzyć we Włoszech Legiony Polskie posilkujące Republikę Lombardzką. Wstępowali do nich emigranci oraz jeńcy austriaccy — siłą wcieleni do armii austriackiej Polacy. Na wieść o tworzeniu Legionów pośpieszyli do Lombardii emigranci polscy, a także patrioci z kraju.

Tworzone Legiony przepojone były duchem demokracji, równości i braterstwa, zgodnie z tradycjami insurekcyjnymi i więzami republikańskiej armii francuskiej. Oficerowie w sposób przyjazny odnosili się do podwładnych, wśród żołnierzy na szeroką skalę prowadzono pracę kulturalną. Dzięki temu Legiony Polskie stały się w krótkim czasie dobrze wyszkoloną formacją wojskową, przepojoną duchem patriotyzmu. Wysoka dyscyplina wynikała nie ze ślepego posłuchu i strachu przed kijem, jak to nadal panowało w krajach feudalnej Europy, ale z poczucia pełnej świadomości i odpowiedzialności obywatelskiej. Generał Jan Henryk Dąbrowski, a także Tadeusz Kościuszko, którego żywo interesowały sprawy Legionów Polskich, upatrywali w nich przyszłe kadry wojskowe odrodzonego państwa polskiego. Wstępując do Legionów Polacy wierzyli, że na obcej ziemi waleczyć będą o sprawę swojego kraju, a w przyszłości u boku Napoleona oswobodzą Polskę.

Latem, prawdopodobnie w lipcu 1797 roku do włoskiej miejscowości Reggio, gdzie przebywał gen. Jan Henryk Dąbrowski z grupą legionistów, przybył z Paryża **Józef Wybicki**. Gorący i wrażliwy patriota wzruszył się na widok narodowych znaków i polskich mundurów. Tułacz i wygnaniec przebywający na obczyźnie znalazł się wśród swoich, wszędzie słyszał mowę ojczystą.

Józef Wybicki — pisarz i publicysta — był jednym z najczynniejszych przedstawicieli obozu reform. Pracował w Komisji Edukacji Narodowej, był posłem na Sejm Czteroletni i gorącym zwolennikiem Konstytucji 3 Maja. Brał czynny udział w Insurekcji 1794 roku. Po upadku powstania kościuszkowskiego, wyjęty spod prawa, znalazł się na emigracji w Paryżu, gdzie czynił starania o utworzenie wojska polskiego u boku armii francuskiej.

Przyjazd do Reggio, widok polskiego wojska, srebrnych orłów, gwar polskiej mowy wywarły na Wybickim ogromne wrażenie. Poczuł się jakby na ziemi ojczystej. Pod wpływem doznanego wzruszenia podobno w ciągu jednej nocy napisał Wybicki tekst *Pieśni Legionów Polskich we Włoszech*. Pieśń mówiła, że „jeszcze Polska nie umarła...”, zapowiadała marsz do Polski pod dowództwem gen. Dąbrowskiego i złączenie z narodem. Odśpiewał ją najpierw Wybicki w gronie starszyzny legionowej w kwaterze gen. Dąbrowskiego. Po raz pierwszy odegrano ją prawdopodobnie 16 lipca 1797 roku dla uczczenia proklamowania Republiki Cisalpińskiej, a 20 lipca żegnano nią uroczystie gen. Dąbrowskiego, który wyjeżdżał

do Mediolanu, by przedstawić Bonapartemu i rządowi Republiki Cisalpińskiej potrzeby Legionów. Pieśń bardzo szybko zdobyła popularność. Zarówno słowa proste i swojskie, jak i ludowa melodia przemawiały do każdego legionisty i łatwo przyjmowały się. Przejrzysta, zrozumiała i aktualna zapowiadała optymistyczną przyszłość, porywała serca. Dlatego w krótkim czasie poznali ją żołnierze i z ochotą śpiewali. W 1806 roku przy jej dźwiękach wjeżdżał wódz Legionów gen. Henryk Dąbrowski do Poznania.

Przez długie lata trwały spory, kto napisał muzykę tej pieśni. Do niedawna uważano, że autor melodii jest nieznany. Obecnie historycy i badacze uważają Józefa Wybickiego za autora i kompozytora „Pieśni Legionów”. Po melodii do swego tekstu sięgnął Wybicki do tradycji ludowych, do starego polskiego mazura. To niewątpliwie wpłynęło na popularność pieśni, zważywszy, że w Legionach ponad 60⁰/₀ stanowili chłopci.

A oto oryginalny tekst trzech pierwszych zwrotek Mazurka Dąbrowskiego:

Jeszcze Polska nie umarła,

Kiedy my żyjemy.

Co nam obca moc wydarła,

Szablą odbijemy.

Marsz, marsz Dąbrowski

Do Polski z ziemi włoskiej,

Za Twoim przewodem

Złączem się z narodem.

Jak Czarniecki do Poznania

Wracał się przez morze

*Dla ojczyzny ratowania
Po szwedzkim zaborze.*

Marsz, marsz...

*Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz...*

Słowa „jeszcze Polska nie umarła, kiedy my żyjemy” były rewelacyjnym stwierdzeniem przekreślającym panujące wówczas pojęcie o istocie narodu. Pojęcie narodu identyfikowano bowiem w ścisłym związku z pojęciem państwa. Polska jako państwo nie istniała, była w rozbiorach. Słowa Mazurka Dąbrowskiego przekreślały administracyjne umowy i międzynarodowe traktaty, nadawały nowy sens pojęciu narodu, o którego istnieniu decydują ludzie, ich wiara, świadomość i poczucie odrębności. Słowa pieśni, a także stosunki panujące w Legionach będących szkołą obywatelstwa wyrażały pragnienie nie tylko jednej klasy społecznej. Odtąd dla każdego żołnierza pojęcie naród obejmowało nie tylko szlachtę, jak to rozumiano do rozbiorów, ale także mieszczaństwo i chłopów.

Wiarę w siły i zwycięstwo narodu, pewność zrzucenia pęt niewoli podkreślały słowa „co nam obca moc wydarła, szablą odbijemy”. Mazurek wyrażał i umacniał przekonania legionistów, że wywalczą wolność Polski, wrócą do kraju, łącząc się z narodem przynosząc mu wolność. Pieśń wyrażała nadzieje legionistów, że może już wkrótce

udadzą się przez Austrię do Galicji, przejdą Wisłę i Wartę, a zwycięstwa odnosić będą na wzór błyskawicznych i wzbudzających podziw zwycięstw Bonapartego. Wybicki dał także do zrozumienia legionistom, że w kraju wiedzą o ich walkach, czekają na przybycie i wyzwolenie. Nawiązał do historii, wymienił najpiękniejsze sylwetki patriotów — żołnierzy Czarnieckiego i Kościuszki.

Za pośrednictwem emisariuszy *Pieśń Legionów* przedostała się do kraju i już jesienią 1797 roku znana była w Warszawie, a następnie podawana jak wici rozniosła się po wszystkich zaborach.

Pierwsza krajowa wersja tekstu Mazurka Dąbrowskiego ogłoszona w 1830 roku składa się z dziewięciu zwrotek — pięć znanych strof Wybickiego i cztery nowe odróżniające się zmiennymi refrenami, które stworzyli nieznani autorzy.

W krajowej wersji, która prawdopodobnie powstała w 1798 roku, w części napisanej przez Józefa Wybickiego wprowadzono nieznaczne poprawki. I tak brzmienie „jeszcze Polska nie umarła” zmieniono na „jeszcze Polska nie zginęła” oraz w refrenie „do Polski z ziemi włoskiej” na „z ziemi włoskiej do Polski”. W tej postaci treść Mazurka zachowana została do dnia dzisiejszego.

W czasach Księstwa Warszawskiego pieśń Wybickiego rozbrzmiewała na polach bitew i w uroczystych chwilach, zdobywała charakter pieśni narodowej, choć przede wszystkim była pieśnią wojskową. Przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego książę Józef Poniatowski wprowadził w lipcu 1809 roku wojsko polskie do wyzwolonego Krakowa. Grała go orkiestra na uroczystym balu w grudniu

1809 roku, wydany w Warszawie na cześć zwycięskich wojsk.

W Królestwie Kongresowym Mazurek Dąbrowskiego eliminowano z oficjalnych uroczystości, tylko w domach prywatnych rozbrzmiewały kuryanty i pozytywki wzbudzając pamięć minionej epoki. Powstanie listopadowe przyniosło nawrót popularności pieśni *Jeszcze Polska nie zginęła*. Śpiewana powszechnie, towarzyszyła wojskom na polach bitew pod Stoczkiem, Iganiami, Olszynką Grochowską. Stała się powszechnie uznanym hymnem narodowym. Przetłumaczono go w tym czasie na wiele języków — czeski, serbski, bułgarski. Stawał się wzorem hymnów innych państw. Po upadku powstania emigranci ponieśli go za granicę.

Jeszcze Polska nie zginęła i *Warszawianka* należą do najpopularniejszych pieśni okresu powstania styczniowego. Warszawscy pocztylioni wygrywali na trąbkach dźwięki Mazurka. Dźwięki te były sygnałem do manifestacji patriotycznych. Dlatego władze carskie odebrały pocztylionom trąbki. Słowa Mazurka zagrzewały Polaków do walki, haftowano je na sztandarach. W tej sytuacji władze zaborcze wydały oficjalny zakaz śpiewania Mazurka Dąbrowskiego, za jego nieprzestrzeganie zapadały surowe wyroki. Tylko w zaborze pruskim wydano 20 wyroków za śpiewanie tej pieśni. Na nic zdały się jednak zakazy i surowe wyroki. Pieśń trwała, przechowywana jak najcenniejsze relikwie, śpiewana na tajnych zgromadzeniach, a także na przekór zaborczym władzom podejmowano ją na oficjalnych zgromadzeniach. Parafrasa

zowano jej słowa, dostosowywano do okoliczności panujących w poszczególnych zaborach.

W czasie rewolucji 1905 roku na ziemiach polskich Mazurek Dąbrowskiego zdobył sobie ogromną popularność wśród robotników. Obok Mazurka śpiewano wówczas *Międzynarodówkę* i *Czerwony Sztandar* — Bolesława Czerwińskiego.

W czasie I wojny światowej odżyły nadzieje Polaków na odzyskanie niepodległości. Podczas zebrań i manifestacji śpiewano pieśni patriotyczne, najchętniej Mazurka Dąbrowskiego. Różne ugrupowania polityczne toczyły spory, chcąc swoje pieśni podnieść do godności hymnu narodowego. Powstanie niepodległej Polski w 1918 roku nie zakończyły sporu. Uroczystości uświelniano różnymi pieśniami patriotycznymi, chociaż zgodnie z tradycją i utrwalonymi zwyczajami tak w społeczeństwie, jak w wojsku i protokole dyplomatycznym, za hymn państwowy uznawano powszechnie Mazurek Dąbrowskiego.

Dopiero niemal po dziesięcioletnim istnieniu państwa sprawa została rozstrzygnięta. W październiku 1926 roku w Okólniku Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a w lutym 1927 roku w Okólniku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych hymnem państwowym oficjalnie ogłoszono *Mazurek Dąbrowskiego*. Jednakże porządek społeczny zaprowadzony w Polsce sanacyjnej nie odpowiadał demokratyczno-republikańskim treściom Pieśni Legionów. W intencjach władz sanacyjnych patriotyczne treści hymnu miały być wykorzystane w tworzeniu kultu wodza i państwa. Dla Polaków znajdujących się na obczyźnie, ode-

rwanych od Macierzy, a zwłaszcza na Warmii i Mazurach oraz na Śląsku Mazurek był nadzieją połączenia się z narodem, z Polską.

W latach II wojny światowej Mazurek Dąbrowskiego stanowił źródło natchnienia dla dowódców, polityków, pisarzy, stanowił źródło otuchy i wiary w zwycięstwo dla wszystkich Polaków. Dowódca armii Warszawa generał Juliusz Rómmel w ostatnim rozkazie z dnia 29 września 1939 roku powiedział: „...*obecne niepowodzenie jest chwilowe, zwycięstwo będzie po naszej stronie. I pamiętajcie. Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy. I to, co nam obca przemoc wzięła, siłą odbierzemy...*” Radowały się serca Polaków, kiedy na obczyźnie komunikaty radiowe o tworzeniu wojsk polskich kończyły się odegraniem hymnu polskiego. Żołnierze polscy we Francji śpiewali wówczas Pieśń Legionów w rytmie marsza z przerobionym refrenem:

Marsz, marsz Polonia,
Nasz dzielny narodzię;
Odpocznijemy po swej pracy
W ojczyściej zagrodzie.

Mazurek Dąbrowskiego towarzyszył polskim żołnierzom — tułaczom na wszystkich frontach walk z faszyzmem od norweskich fiordów po piaski Afryki, od Lenino do Berlina. W okupowanym kraju ludność Warszawy ze łzami w oczach słuchała hymnu polskiego, kiedy bojownikom podziemia udało się go włączyć w program radiostacji niemieckiej. Dźwięki *Jeszcze Polska nie zginęła* to-

warzyszyły ludności i żołnierzom powstania warszawskiego. Rozbrzmiewały na polach walk partyzanckich, na tajnych wiecach i masówkach. I wreszcie hymn narodowy towarzyszył działalności Związku Patriotów Polskich w ZSRR i tworzeniu oddziałów ludowego Wojska Polskiego. „Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę...” brzmiały słowa hymnu jak przyrzeczenie. Grano hymn podczas wręczania sztandaru 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, z hasłem „Jeszcze Polska nie zginęła” ruszyli kościuszkowcy na front, tą pieśnią witali każdy kolejno wyzwany skrawek Polski. Pieśń Legionów wiernie towarzyszyła walczącym oddziałom, a potem odbudowie zniszczonego kraju. Zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 20 czerwca 1948 roku *Mazurek Dąbrowskiego* uznany został za polski hymn narodowy.

O znaczeniu naszego hymnu zdecydowały wydarzenia historyczne, z którymi był i jest związany. Powstał jako wezwanie do walki, symbol poświęcenia i męstwa w służbie ojczyzny. Budził wiarę w siły narodu, głosił idee odbudowy wolnej Polski. Był odbiciem powszechnych pragnień Polaków i odegrał wielką rolę w uformowaniu narodu polskiego. Przez wiele lat towarzyszył walkom narodu polskiego o wolność. Obecnie jako własność ogólnonarodowa towarzyszy nam w służbie i pracy dla Ojczyzny. Dźwięki Mazurka skłaniają nas do refleksji nad przeszłością oraz teraźniejszością narodu polskiego. Nakazują nam strzec tych zdobyczy, które stanowią największą wartość w życiu, zdobyczy osiągniętych dzięki ofiarności najlepszych synów Polski.

3. GODŁO POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Godło to zamię władzy państwowej. Jest chronione normami prawa karnego. Posługują się nim przede wszystkim organa państwowe i siły zbrojne państwa. **Godłem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wizerunek Orła Białego w czerwonym polu.** Godło Polski, podobnie jak godła wielu innych państw, przechodziło ewolucję, zmieniało swe kształty oraz symboliczne znaczenie.

W czasach antycznych używane znaki orłów były symbolami monarszej władzy i majestatu. Orły wojskowe, to fetysze, znaki dobrej wróżby, które miały zapewnić zwycięstwo i powodzenie w walce. Właściwych godeł państwowych doszukać się można dopiero we wczesnym średniowieczu. Miały one ścisły związek ze strukturą i organizacją państwa oraz służby wojskowej. Panujący monarcha niekóre części swego państwa oddawał w lenno możnym panom. W zamian żądał wypełnienia określonych obowiązków, spośród których do podstawowych należała służba wojskowa w odpowiednim uzbrojeniu oraz wystawienie poczty rycerzy. Pan feudalny wiódł swoich rycerzy pod odpowiednim znakiem. Znak pana feudalnego, podobnie jak lenno, przechodził z ojca na syna i z czasem przeobrażał się w stały znak rodzinny, czyli herb. Zarządzane ziemie stawały się niezależnymi jednostkami politycznymi — księstwami, wówczas herb rodzinny księcia spełniał rolę godła na terenach przez niego rządzonych.

Również rycerze z chwilą wprowadzenia głębokich hełmów z przyłbicami zaczęli przyjmować

znaki rozpoznawcze, które umieszczone były na tarczach. Z czasem herby władców przeobraziły się w godła państwowe, a znaki mniejszych panów stały się herbami, będąc zarazem jedną z podstawowych oznak przynależności do stanu szlacheckiego. Wśród licznych znaków używano zwierząt, ptaków, roślin. Szczególnym powodzeniem cieszył się wizerunek orła.

Znakiem władców Polski dynastii piastowskiej stał się Orzeł Biały. Na podstawie skąpych materiałów źródłowych trudno ustalić, od kiedy wizerunek Orła Białego był godłem Piastów. Znana jest powszechnie legenda o trzech braciach — Lechu, Czechu i Rusie. Jest ona wynikiem dążności kronikarzy do ubarwienia najodleglejszych czasów naszej historii. Źródła pisane niewiele mówią na ten temat. Kronika Galla Anonima pochodząca z czasów Bolesława Krzywoustego ogólnikowo wspomina, że jego wojska posiadały wojskowe znaki polskie. Zapisy innego kronikarza Wincentego Kadłubka z XIII wieku mówią, że wojska Kazimierza Sprawiedliwego używały znaku orła, który stanowił symbol królewskiej dostojności. Z dalszych zapisów Wincentego Kadłubka wynika, że wojska polskie używały czarnego sztandaru z białym orłem. Trudne jest również do ustalenia, jakie symbole przedstawiają znaki na monetach pierwszych historycznych władców Polski. Dopiero na monetach Kazimierza Sprawiedliwego wystąpił orzeł w postaci bardziej realistycznej. Podobną postać orła znajdujemy na pieczęciach niektórych książąt z okresu rozbitcia dzielnicowego. Był to orzeł z rozpostartymi skrzydłami, z głową zwróco-

na w prawo, bez korony. Pod koniec XIII wieku książę Przemysław II sięgnął po znak orła, jako znak odradzającej się jedności państwa. Do swej pieczęci wprowadził orła z koroną. Za czasów panowania Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego godłem państwowym Polski stał się Orzeł Biały na czerwonym polu ze złotą koroną na głowie oraz złotymi szponami i dziobem. Wizerunek orła znajdował się na pieczęciach i wielkiej chorągwi królestwa. Chorągiew znajdowała się zawsze przy królu. Miał ją prawdopodobnie Władysław Łokietek w bitwie pod Płowcami.

Za panowania Kazimierza Wielkiego wraz z odnową i przebudową państwowości polskiej wykryształizowała się ostatecznie postać godła państwowego. Stylizowany, o silnej sylwetce, dumnie przechylonej ukoronowanej głowie, z ostrym dziobem i rozpostartymi skrzydłami stanowił bardzo udaną postać naszego godła. Korona miała symbolizować, że państwo polskie jest królestwem, a jego koronowany władca ma szczególną pozycję. Stanowiła także wyraz nowej koncepcji polityczno-ustrojowej. Władza nad państwem według tej koncepcji należała do Korony-Królestwa Polskiego. A wszyscy panujący w państwie byli przedstawicielami i wyrazicielami interesów królestwa.

Biały kolor orła zdaniem wielu badaczy miał symbolizować dobro. „*Biały orzeł* — pisał J. Grzegorzewski w 1920 roku na łamach Tygodnika Ilustrowanego — *ptak symbolizujący odwagę i królewskość — miał więc być piastunem bohaterkości, majestatu i czystości dążeń narodu i państwa,*

jako godło jego, jako symbol plastyczny wiary w zwycięstwo jasności nad mrokami”.

Czerwone pole, na którym umieszczono nasze godło przyjęto zapewne dlatego, że barwa purpurowa, jako najdostojniejsza, najbardziej odpowiadała władcy. Po zawarciu unii z Litwą i powołaniu na tron polski wielkiego księcia litewskiego Władysława Jagiełły, który w swych rękach połączył władzę nad Polską i Litwą, herbem zjednoczonych państw stały się Orzeł Polski i Pogoń Litewska.

Za panowania Jagiellonów godło polskie zaczęło przechodzić ewolucje. Za rządów obu Zygmuntów Jagiellonów nadano orłowi kształt i charakter bardziej wytworny i artystyczny. Wspomniani królowie kazali przyozdabiać ponadto orła swoimi monogramami. Król Stefan Batory przywrócił mu piastowski wygląd. Zygmunt III Waza kazał nad koroną umieścić jabłko z krzyżykiem, który to symbol monarchiczny w niedługim czasie został usunięty. Od końca XVI wieku sylwetka orła traci siłę wyrazu. Za panowania Sasów orzeł przybiera charakter barokowo-rokokowy, staje się krępy, przysadzisty, traci majestat. Za ostatniego króla Rzeczypospolitej Stanisława Augusta Poniatowskiego opracowano nowy klasycystyczny wzór orła. Miał on wydatny tułów, ku górze wyciągnięte skrzydła, szeroki, pierzasty ogon i zagięte szpony. W okresie stanisławowskim występuje coraz większa dowolność w przedstawianiu wizerunku godła. W 1705 roku ustanowiony został Order Orła Białego. Było to jedno z wyższych odznaczeń Rzeczypospolitej.

Utrata niepodległości przyspieszyła rozwój świadomości i poczucie odrębności narodowej Polaków. Niewola spowodowała także istotne zmiany w stosunku Polaków do symboli. Zakazany orzeł stał się symbolem uczuć patriotycznych, wiązały się z nim ściśle marzenia o wolności.

W Księstwie Warszawskim oficjalnym godłem był orzeł z czasów Stanisława Augusta. Wprowadzone wówczas w całym Księstwie pieczęcie miejskie miały również wizerunek orła. Od 1807 r. Orłami nazywano również znaki pułkowe. Były to właściwie sztandary, na drzewcach których umieszczano numery oddziałów, a nad nimi metalowe orły. Znaki owe miał chyba na myśli A. Mickiewicz pisząc w *Panu Tadeuszu*: „*Ludzie, armaty, Orły dniem i nocą płyną...*” W Księstwie Warszawskim, a potem i w Królestwie Polskim orła przypinano jako odznakę na czapkach wojskowych. W Królestwie Kongresowym wizerunek orła z okresu stanisławowskiego umieszczano na pierśsiach czarnego dwugłowego orła rosyjskiego. W wojsku zachowano orła z okresu Księstwa Warszawskiego. Po wybuchu powstania listopadowego Sejm Królestwa przyjął wzór godła opracowany przez Joachima Lelewela. Na dwudzielnej amarantowej tarczy, uwieńczonej koroną, umieszczono Orła Jagiellońskiego oraz Pogoń Litewską.

Wraz z klęską powstania uległy likwidacji autonomiczne instytucje polskie, nie wolno było również używać godła polskiego. Tylko na krótki czas, od 1861 do 1863 roku, udało się uzyskać zezwolenie na przywrócenie godła sprzed 1830 roku.

Władze powstańcze w 1863 roku wprowadziły

godło, na którym obok Orła i Pogoni był wizerunek Archaniola, który miał symbolizować ziemie ruskie. W okresie poprzedzającym wybuch powstania symbolika patriotyczna nabrała wielkiego znaczenia. Podobnie było w czasie powstania. A po jego upadku, w atmosferze prześladowań, zesłań i terroru w wielu dzielnicach Polski ludność hodowała w ogródkach pewien gatunek fasoli, który na ziarnkach miał znak orła. Świadczy to o ogromnym przywiązaniu do symboli narodowych.

Wybuch I wojny światowej, nadzieje na odzyskanie niepodległości wysunęły na porządek dzienny sprawę godła, tym bardziej że na początku wojny, a nawet jeszcze w 1918 roku polityczne i wojskowe organizacje polskie używały dowolnych jego postaci. Zasadnicze pytanie brzmiało: czy godło powinno być przyozdobione koroną? Lewica polska domagała się wprowadzenia orła bez korony, czego dokonał rząd Jędrzeja Moraczewskiego. Jednakże surowa krytyka i oskarżenie o nierozważne obalanie wielowiekowych tradycji narodowych ze strony prawicy oraz umocnienie pozycji klas posiadających spowodowały ogłoszenie konkursu i przyjęcie przez komisję sejmową w sierpniu 1919 roku jednego z wybranych wzorów. Był to srebrny orzeł w prostokątnym czerwonym polu z głową zwróconą w prawo, ze skrzydłami wzniesionymi do góry, złotymi szponami i takąż koroną. W lipcu 1927 roku wprowadzono nowy wizerunek orła wzorowany na godle z czasów Stefana Batorego. W wojsku okresu międzywojennego utrzymano zmodyfikowany wzór

orła wojskowego z czasów Królestwa Kongresowego.

W okresie II wojny światowej ponownie zarysował się problem: orzeł z koroną czy bez korony? Zarówno rząd emigracyjny, jak i polskie formacje zbrojne na Zachodzie oraz cywilne i wojskowe organizacje z nimi związane używały orła w koronie. Natomiast oddziały Gwardii Ludowej, a potem Armii Ludowej, konspiracyjne Rady Narodowe oraz ludowe Wojsko Polskie utworzone w ZSRR sięgnęły do tradycji orła bez korony. Orła bez korony używali także polscy partyzanci we Francji oraz polskie oddziały wojskowe formowane na ziemi francuskiej w latach 1944—1945.

Ludowe Wojsko Polskie formowane w Związku Radzieckim przyjęło orła piastowskiego. Za wzór posłużył projektantom obrazek z wizerunkiem orła na grobie Władysława Hermana w Płocku. Wprawdzie nie był on autentycznym znakiem Piastów, jednakże odpowiadał wymogom warunków frontowych. Orzeł ten stał się symbolem odrodzonego Wojska Polskiego, towarzyszył polskim żołnierzom na bitewnym szlaku od Lenino do Berlina. W Polsce Ludowej *Konstytucja PRL* z 22 lipca 1952 r. godło Polski określała bardzo ogólnikowo. Sprawę ostatecznie ustalił Dekret Rady Państwa z 7 grudnia 1955 r. Ustalono w nim, że godłem Polski ma być Orzeł Biały z głową zwróconą w prawo, z rozwiniętymi skrzydłami, złotym dziobem i szponami w czerwonym polu w kształcie prostokątnej tarczy, o dolnej krawędzi wydłużonej pośrodku. Do tekstu dekretu załączony został wzór godła.

Nietrudno dziś zaobserwować, że obok godła

urzędowo-państwowego występuje wiele jego odmian i znaczna dowolność w ustalaniu jego wizerunku. Weźmy chociażby orzełki wojskowe różne w wojskach lądowych, lotniczych i marynarce wojennej, inne jeszcze na czapkach funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, różne także na monetach. Zasadniczą jednak sprawą jest dla nas, że Orzeł Biały to symbol naszego kraju, godło Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przyjęty prawdopodobnie na przełomie XII i XIII wieku jako godło Piastów towarzyszył naszym przodkom w chwilach dobrych i złych, pod jego znakiem żył i rozwijał się nasz naród w czasach świetności, stanowił najdroższą relikwię w czasach niewoli. Przetrwał do dnia dzisiejszego jako symbol niepodległego bytu i naszej państwowości.

4. BARWY POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Barwami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są kolory biały i czerwony. Prostokątny płat tkaniny o barwach PRL składający się z dwóch poziomych pasów — górny biały i dolny czerwony — jest flagą państwową.

Od najdawniejszych czasów w chorągwiach królewskich, a więc równocześnie państwowych występowały kolory biały (srebrny) — kolor herbu (orła) i kolor czerwony — kolor tła, na którym herb występował. Chorągwie często po jednej stronie miały barwy białe, po drugiej czerwone, a inne płaty miały podzielone na cztery lub trzy części o barwach białych i czerwonych. Za panowania dynastii Wazów pojawiły się chorągwie w

biało-czerwone pasy — dwa pasy czerwone i jeden biały w środku, lub dwa białe i dwa czerwone na przemian. Na podstawie zachowanych chorągwi polskich można stwierdzić, że od dawnych czasów w ich barwach dominowały różne zestawienia bieli i czerwieni. Właściwie barwę narodową stanowił kolor biały. Został on wprowadzony w postaci białej kokardy noszonej przez wojskowych. Zwyczaj noszenia kokardy upowszechnił się najpierw we Francji, skąd prawdopodobnie przez Saksonię przeniesiony został do Polski.

Barwa czerwona, a właściwie jej odmiana purpura, była przywilejem panujących. Obyczaj wyniósł ją do roli symbolu wyróżniającego stan szlachecki. „*Cnota w czerwieni chodzi*” — mówiło przysłowie. Stąd też prawdopodobnie wpływało częste używanie barwy czerwonej na chorągwiach, sztandarach i proporcach.

Wróćmy jednak do białej kokardy, która w połowie XVIII wieku powszechnie została przyjęta w wojsku polskim. Były to jedwabne wstążki, w kształcie kokardy z węzłem i skrzydełkami noszone na lewej stronie czapki lub kapelusza. Obowiązek noszenia białej kokardy wprowadziły odpowiednie przepisy mundurowe. Biała kokarda stała się znakiem rozpoznawczym żołnierza polskiego. Chociaż jej użycie ograniczało się do wojska, kolor biały był barwą państwową Rzeczypospolitej.

Nowe akcenty do barw i symbolów wniosło powstanie kościuszkowskie. Na zryw wolnościowy Polaków poważny wpływ wywarły hasła rewolucji francuskiej. Stąd też powstańcy używali ko-

kard trójkolorowych — błękitno-biało-czerwonych — barw rewolucyjnego Paryża. W czasie powstania była nadal w użyciu biała kokarda. Nosił ją sam naczelnik — Tadeusz Kościuszko. Klęska powstania i trzeci rozbiór Polski pozbawiły Polaków swobód narodowych, w tym także symboli. Problem barw narodowych odżył wkrótce jednak w czasie formowania Legionów Polskich we Włoszech. Legioniści nosili początkowo szlify kolorów narodowych lombardzkich (zielono-biało-czerwone) oraz kokardy francuskie błękitno-biało-czerwone, a w okresie późniejszym kokardę granatową, karmazynową i białą.

W Księstwie Warszawskim książe Józef Ponia-towski jako minister wojny wprowadził w wojsku mimo niechęci cesarza Napoleona kokardę białą. Nawiązał do tradycji Polski przedrozbiorowej. W 1812 roku próbowano wprowadzić barwy amaran-towo-błękitne, które miały oznaczać jedność Polski i Litwy oraz ich wolność. Kokardy o tych barwach nosiły osoby cywilne. Jednakże kokarda amaran-towo-błękitna okazała się nietrwała, podobnie jak nietrwałe były nadzieje na niepodległość Polski. Jak wiadomo, po klęsce Napoleona wojsko pol-skie wróciło do kraju i zachowało prawo do barw, sztandarów i innych symboli. Z woli cesarza Aleksandra I wojsko zachowało również białą ko-kardę. Znamienna rzecz, że wojsko było wówczas jedynym uznanym przez zaborcę spadkobiercą i nosicielem polskich symboli narodowych.

Wybuch powstania listopadowego rozbudził na-dzieje i uczucia patriotyczne. Znalazło to swój

wyraz w tym, że ludność cywilna na znak solidarności z wojskiem, które dało początek powstaniu, przyjęła białe kokardy wojskowe. Przypinane do kapeluszy, czapek, płaszczy były symbolem przynależności do ruchu powstańczego.

Lewica powstańcza przyjęła barwy trójkolorowe granatowo-biało-amarantowe. Wyrażały one radykalizm w celach i dążeniach, zbliżały ruch powstańczy do niedawnych wystąpień rewolucyjnych Belgii i Paryża. Prawica opowiedziała się za białą kokardą. Jej zwolennikiem był także dyktator powstania gen. Chłopicki. Sprawa barw stała się przedmiotem sporu. Ostatecznie rozstrzygnięto ją na forum sejmowym w dniu 7 lutego 1831 roku przyjmując kolor biało-czerwony. „*Orzeł Biały w czerwonym polu jest herbem odradzającej się naszej Ojczyzny*” — stwierdził jeden z posłów. Biel i czerwień stały się z woli najwyższego przedstawicielstwa narodowego barwami narodowymi. Kokarda biało-czerwona przyjęta została powszechnie przez wojsko i ludność cywilną już w lutym 1831 roku. Barwy biało-czerwone towarzyszyły odtąd bojownikom powstania listopadowego w walkach, towarzyszyły im po upadku powstania na emigracji. Niejeden raz wyrażały poparcie Polaków dla sprawiedliwej walki ludów o wolność i postęp. Pod biało-czerwonymi barwami walczyli bojownicy Wiosny Ludów i powstania styczniowego. Używały ich polskie organizacje niepodległościowe w czasie I wojny światowej. Biało-czerwonymi flagami i kokardami witała ludność odzyskanie niepodległości w 1918 r., ko-

lory te były także oznaką Polaków walczących jeszcze o wolność na Śląsku, w Poznańskim i na Warmii.

Ustawą sejmową z dnia 1 sierpnia 1919 roku przyjęto: „Za barwy Rzeczypospolitej Polskiej... kolory biały i czerwony w podłużnych pasach, równoległych, z których górny — biały, dolny zaś — czerwony”. W rozporządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej z 13 grudnia 1927 roku sprecyzowano odcień czerwieni, który winien odpowiadać barwie cynobru. Barwy biało-czerwone stosowane były powszechnie. Używały ich różne organizacje i stowarzyszenia, towarzyszyły obchodom świąt państwowych i uroczystościom. Flaga biało-czerwona reprezentowała Polskę poza granicami. W okresie dwudziestolecia międzywojennego barwy biało-czerwone trwale związały się z narodem, stały się jego własnością i żywym symbolem Rzeczypospolitej.

Pod biało-czerwonymi barwami stanął naród polski do nierównej walki z hitlerowskim najeźdźcą. W czasach okupacji były one znakiem bojowym, symbolem niezłomności, hartu i woli zwycięstwa. Organizacje niepodległościowe demonstrowały przy użyciu barw narodowych wolę walki, dodawały one otuchy, krzepiły serca, wzniecały nadzieję. W Warszawie przeprowadzone były śmiałe akcje zawieszania flag narodowych na ulicach. W miejscach uświęconych krwią Polaków składane były biało-czerwone wiązanki kwiatów. Żołnierze Polski Podziemnej — partyzanci GL i AL, AK, BCh, nosili biało-czerwone opaski, naszywki i proporczyki.

W czasie powstania warszawskiego flagi białoczerwone wyznaczały obszary zajęte przez powstańców. Białoczerwone barwy rozślawili Polacy na wszystkich frontach II wojny światowej. Flagi białoczerwone powiewały w Sielcach nad Oką, gdzie formowana była 1 Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki i inne związki naszego ludowego wojska. Barwy narodowe do łez wzruszały żołnierzy-tułaczy, a potem wiodły ich poprzez Lenino, Chełm, Lublin, Dęblin, Puławę, Warszawę, Bydgoszcz, Wał Pomorski, Kołobrzeg do Berlina, gdzie obok radzieckiej zakwitła nasza, polska białoczerwona flaga. Zaszczytu zatknięcia polskiej flagi na pruskiej Kolumnie Zwycięstwa doszła grupa żołnierzy podporucznika Mikołaja Troickiego: kpr. Antoni Jabłoński, kanonier Aleksander Karpowicz, kanonier Eugeniusz Mierzejewski, plutonowy Kazimierz Otap. Również zawieszeniem flagi białoczerwonej obejmował żołnierz polski symbolicznie w imieniu narodu władanie nad wodami Bałtyku.

Dziś flagi białoczerwone z okresu wojny, proporczyki, naszywki i opaski — to muzealne eksponaty i najdroższe pamiątki. A symbolami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są znów Orzeł Biały i białoczerwone barwy.

Konstytucja PRL mówi: „*Barwami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są kolory białe i czerwone*”. Dekret z 7 grudnia 1955 roku określa, że barwami PRL są kolory białe i czerwony w dwóch poziomych równoległych pasach równej szerokości i długości — górny biały i dolny czerwony w kolorze cynobru. Prostokątny płat tkaniny o bar-

wach PRL jest flagą państwową. Stosunek szerokości do długości flagi wynosi 5:8.

W dekrete ustalono także okoliczności, w jakich podnosi się flagę państwową oraz sankcje karne za nieprawne używanie godła, flagi państwowej z godłem, bandery polskiej lub wizerunku godła.

Biało-czerwone barwy są dziś najwyższym symbolem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, towarzyszą nam w życiu, pokojowej służbie i pracy. Zdobią nasze miasta i wsie, zakłady pracy, szkoły, koszary w święta narodowe i uroczystości. Obok flag białoczerwonych występują czerwone — symbole robotniczej walki i pracy. Barwy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej symbolizują niepodległy byt naszego kraju oraz reprezentują nasze państwo poza granicami. Są nam bliskie i drogie, symbolizują najwyższe wartości, o które w przeszłości walczyły pokolenia Polaków.

5. ZNAKI I SYMBOLE BOJOWE

A. Sztandar oddziału

W Regulaminie Służby Wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL pkt. 6 czytamy: „Sztandar jest symbolem wierności, honoru, męstwa i tradycji bojowej oddziału. Żołnierz powinien otaczać sztandar czcią oraz strzec i bronić go do ostatniego tchu, do ostatniej kropli krwi. W razie utraty sztandaru wskutek słabości ducha bojowego oddział ulega reformowaniu, a jego dowódca, oficerowie oraz inni

żołnierze winni dopuszczenia do takiej hańby zostają pociągnięci do odpowiedzialności karnej”.

Znaki bojowe używane były od najdawniejszych czasów — w armiach państw starożytnego wschodu, w Grecji i Rzymie. Miały one różne kształty — płaty barwnego płótna, wizerunki orłów, smoków, lwów, panter, zatkniętych na drzewcach. Wiązano z nimi zawsze pewne treści ideowe. Były też znakami władców i wodzów, znakami państwa, więc należało im oddawać cześć i szacunek. Były równocześnie znakami rozpoznawczymi, zrodziły je praktyczne potrzeby pola walki. Walka w obronie znaku zawsze była podstawowym obowiązkiem wojowników. Znaków bojowych używali także Słowianie.

Pisane wiadomości o używaniu znaków wojskowych na ziemiach polskich pochodzą z czasów panowania Piastów w XII wieku. Kronikarz Gall Anonim pisze o wojskach Bolesława Krzywoustego ze sztandarami i o używaniu znaków polskich. Chorągwie i proporce używane były przez książęce drużyny wojskowe w okresie rozbicia dzielnicowego. Proporzec Władysława Łokietka z czasu koronacji w 1320 roku stał się chorągwią Królestwa Polskiego. Blaskami chwały okryła ją zwycięska bitwa pod Płowcami w roku 1331.

Dla oznaczenia oddziałów rycerskich organizowanych na zasadzie terytorialnej używane były chorągwie ziemskie. Reprezentowały one poszczególne ziemie i województwa podczas uroczystości państwowych, a na wojnie używane były jako znaki rozpoznawczo-wojskowe oddziałów, które nazywano chorągwiami. Dla określenia liczby wojsk

podawano ilość chorągwi co oznaczało ilość oddziałów, czyli mianem chorągwi oznaczano znak wojskowy i równocześnie oddział. Podniesienie i rozwinięcie chorągwi było sygnałem do bitwy.

Chorągiew powierzano chorążemu. Chorąży mianowany przez króla sprawował swój urząd dożywotnio. Był to wysoki urząd w ówczesnej administracji. Chorągiew państwowa oraz chorągwie ziemskie opisane zostały dokładnie przez J. Długosza w jego dziele *Historia Polski*. Znajduje się tam również opis bitwy pod Grunwaldem, który następnie tak znakomicie odmalował H. Sienkiewicz w powieści pt. *Krzyżacy*. Dowiadujemy się z niego, że do boju stanęło 50 chorągwi polskich i 40 litewskich. Najsilniejsza i najliczniejsza była chorągiew krakowska, należeli do niej najprzedniejsi rycerze, wśród nich Zawisza Czarny. Znakiem jej była wielka chorągiew (sztandar) ziemi krakowskiej, którą niósł Marcin z Wrocimowic.

Wiemy z przebiegu bitwy, że natarcia Krzyżaków nie wytrzymało wojsko litewskie i opuściło pole walki. Krzyżacy uderzyli wtedy na odsłonięte skrzydło wojsk polskich koncentrując swój atak w kierunku wielkiej chorągwi krakowskiej w przekonaniu, że znajduje się przy niej król Władysław Jagiełło. Zawrzała straszna walka i w jej ferworze chorągiew upadła. Z okrzykiem rzuciło się do niej rycerstwo. Dla Krzyżaków upadek chorągwi oznaczał triumf. W Polakach zamarty serca, ale na krótko, za chwilę podnieśli chorągiew i z wielkim zapałem uderzyli na przeciwnika gromiąc go. Chorągiew miała dla Polaków wielkie znaczenie moralne. Spełniała rolę symbolu hono-

ru, odwagi i męstwa. Jej utrata okrywała oddział hańbą, dlatego rycerstwo strzegło swoich znaków, w razie niebezpieczeństwa broniło ich z męstwem i poświęceniem. Zdobyte na wrogu chorągwie rycerstwo uważało za najcenniejsze trofea.

Należną cześć i szacunek oddawało chorągwiom nie tylko wojsko, ludzie wszystkich stanów mieli również określone obowiązki np. zdejmowanie nakryć głów, kiedy przechodziła chorągiew wojskowa. Była to cześć dla władzy królewskiej i odważnych mężów, którzy pod tym znakiem bronili ojczyzny.

W XVIII wieku przeprowadzone zostały reformy wojskowe, które między innymi uregulowały problem znaków wojskowych. Wprowadzone zostało rozróżnienie między chorągwią i sztandarem. Odtąd chorągiew była znakiem oddziału spieszonego, zaś sztandar znakiem oddziału jazdy. Dalsze zmiany dotyczące znaków wojskowych wprowadzone zostały w okresie panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wszystkie te zmiany zmierzały do ujednolicenia chorągwi i sztandarów. Straciły one wówczas znaczenie praktyczne znaków rozpoznawczych, ponieważ poszczególne rodzaje broni otrzymały mundury odróżniające je między sobą barwą i krojem. Natomiast pułki i oddziały w ramach tego samego rodzaju broni różniły się szczegółami umundurowania. Można więc było wprowadzić chorągwie i sztandary jednego wzoru, które tracąc znaczenie praktyczne, pozostawały symbolem honoru żołnierskiego i wierności ojczyźnie. Regulaminy wojskowe określały formy należnej im czci i szacunku. Były

uroczyście poświęcone, wojska składały na nie przysięgę. Regulamin nakazywał strzec ich choćby pod groźbą utraty życia i ratować od wszelkiego niebezpieczeństwa.

W kolorach chorągwi i sztandarów używanych przez wojsko polskie od najdawniejszych czasów występowały barwy biało-czerwone. Od czasów reform wojskowych XVIII wieku barwy biało-czerwone występowały niemal z reguły. W Legionach Dąbrowskiego we Włoszech chorągwie i sztandary miały barwy francuskie. Legioniści przepojeni nadzieją, że zanosą wolność ojczyźnie, wiernie służyli swoim chorągwiom i sztandarom.

W wojskach Księstwa Warszawskiego wprowadzono chorągwie i sztandary, które na wzór francuski nazwano orłami. W 1807 roku, w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja zostały wręczone oddziałom orły pułkowe, po czym wojsko złożyło uroczystą przysięgę. Wręczone orły miały jednolity wygląd. Były to płaty tkaniny koloru amaryntowego z wizerunkami Orła Białego. Na drzewcu chorągwi osadzony był srebrny orzeł ze skrzydłami rozpiętymi do lotu. Orzeł wsparty był na tabliczce z napisem „Wojsko Polskie” i numerem pułku. Żołnierze Księstwa Warszawskiego do końca zachowywali wierność przysiędze i sztandarowi. Nie utracili żadnego orła w kampanii 1812 roku. U boku cesarza Francuzów orły polskie przeszły chlubnie kampanię 1813 roku, a po klęsce Napoleona i utworzeniu Królestwa Kongresowego wróciły z wojskami do kraju i złożone zostały w warszawskim Arsenale. Obecnie znajdują się w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

W wojsku Królestwa Kongresowego wprowadzone zostały chorągwie i sztandary pułkowe z inicjałami carskimi, na których występował orzeł biały na czerwonym polu. Poza wojskiem obowiązywał dwugłowy orzeł rosyjski z polskim orłem na piersi.

Wybuch powstania listopadowego równał się odrzuceniu znaków pułkowych z inicjałami cara. Rząd Narodowy podjął decyzję: „*Dotychczasowe chorągwie w pułkach mają być zastąpione przez Orły Polskie*”. Chorągwiom i sztandarom wojskowym nadano więc nazwy orłów nawiązując do tradycji Księstwa Warszawskiego. Zamierzano wykorzystać orły złożone w Arsenale. Jednakże decyzję Rządu w tej sprawie realizowano opieszale i w rezultacie większość oddziałów nie otrzymała swoich nowych znaków. Znaczna ilość sztandarów przygotowanych dla potrzeb wojska w okresie powstania listopadowego znajduje się w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Kiedy powstanie upadło, wiele chorągwi i sztandarów ponieśli powstańcy za granicę, na emigrację. Polscy patrioci w czasie walk wolnościowych i rewolucyjnych w różnych krajach dopisali na swoich sztandarach hasło: „**Za Waszą wolność i naszą**”. Używali chorągwi i sztandarów bojownicy Wiosny Ludów na ziemiach polskich oraz powstania krakowskiego w 1846 r., używały ich także oddziały powstania styczniowego.

Wraz z wybuchem I wojny światowej odżyła znów sprawa polska. Organizacje niepodległościowe zabiegały o tworzenie polskich formacji wojskowych. Tworzonym oddziałom nadawano polskie

sztandary. Państwa zaborcze zainteresowane były przychylną postawą Polaków i chciały wykorzystać ich dla swoich celów. Szermowały więc hasłami narodowymi, wydawały odezwy do Polaków. Wprowadzały elementarne swobody zezwalając m.in. na używanie narodowych symboli. Tymczasem rewolucja w Rosji, a potem wydarzenia w Niemczech i Austrii pokrzyżowały te zamiary i w końcu 1918 roku powstała niepodległa Polska. Pilne stało się ustalenie jednolitych znaków dla tworzonych oddziałów wojska polskiego.

W ustawie o godłach i barwach Rzeczypospolitej z 1 sierpnia 1919 roku Sejm ustalił znaki sił zbrojnych. Wprowadzony został sztandar pułkowy, flaga wojenna lądowa i bandera, proporzec oraz znak okrętu Marynarki Wojennej. Sztandar pułkowy miał na głównej białej stronie czerwony Krzyż Kawalerski pośrodku z białym orłem w otoku z wieńca laurowego. W rogach płata był numer pułku. Na odwrotnej stronie widniał złoty napis: „**Honor i Ojczyzna**” oraz emblematy pułku. Sztandar w takiej postaci przetrwał z nieznacznymi zmianami przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego.

W dekrete prezydenta Rzeczypospolitej określono, że: „*Sztandar jest widomym znakiem uosabiającym Państwo Polskie; jest symbolem najwyższych wartości ducha i ciała, których Polska wymaga od swych żołnierzy*”. Nazwę sztandar utrzymano dla wszystkich formacji wojskowych. „**Honor i Ojczyzna**” — słowa wypisane na sztandarach były dewizą, której żołnierze polscy pozostali wier-

ni do końca w wojnie obronnej 1939 roku. Z największym poświęceniem żołnierze polscy bronili swoich sztandarów, a gdy zaszła potrzeba, przechowywali je z narażaniem życia przez długie lata okupacji. Ani jeden sztandar nie dostał się w ręce najeźdźcy.

Obecnie 50 sztandarów wojskowych okresu międzywojennego znajduje się w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, a ponad 40 w Muzeum Instytutu Historycznego im. gen. Sikorskiego w Londynie. W czasie okupacji hitlerowskiej honorem oddziałów partyzanckich było posiadanie sztandaru. Sztandary o ujednoliconych regulaminowo barwach posiadały oddziały Armii Ludowej, na których wyszyte były hasła: „**Z trudu naszego i znoju Polska powstanie, by żyć**” i „**Za Polskę, wolność i lud**”. Hasła na sztandarach Batalionów Chłopskich nawiązywały do powstania kościuszkowskiego napisem „**Żywią i bronią**”.

Dla jednostek ludowego Wojska Polskiego formowanych w ZSRR fundował sztandary Związek Patriotów Polskich. „**Honor i Ojczyzna**” oraz „**Za Waszą i naszą wolność**” — poprzez te hasła wyszyte na sztandarach nawiązywano do najlepszych tradycji narodu polskiego. Sztandar 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki miał na stronie białego głównego płała oprócz wspomnianych napisów Krzyż Kawalerski koloru czerwonego z orłem białym pośrodku, według przyjętego wzoru w otoku wieńca laurowego. Na odwrotnej stronie był portret Tadeusza Kościuszki. Podobne sztandary miały pozostałe jednostki, z tą różnicą, że były na nich podobizny innych polskich bohaterów na-

rodowych — J. H. Dąbrowskiego, R. Traugutta, J. Kilińskiego, E. Plater. Sztandar 1 Brygady Panczernej im. Bohaterów Westerplatte miał obraz walczącego Westerplatte, 1 pułk lotnictwa myśliwskiego — obraz płonącej Warszawy.

Sztandary partyzanckie i sztandary oddziałów regularnych z okresu walk z faszyzmem — to dziś najcenniejsze pamiątki i symbole walk o wolność naszego narodu. Wiąże się z nimi wiele wspomnień, przeżyć i wyobrażeń o patriotyzmie najlepszych synów narodu polskiego, o krwawych zmaganiach, walce o godność Polaka, o wolność Polski. Dlatego społeczeństwo wielkim szacunkiem darzy sztandary wojskowe.

W Polsce Ludowej wzory sztandarów wojskowych ustalone zostały w 1946 roku. Następnie dekretem z dn. 7 grudnia 1955 roku o znakach Sił Zbrojnych wprowadzony został nowy sztandar dla jednostek ludowego Wojska Polskiego. Stare sztandary, w tym z lat wojny, złożone zostały w Muzeum Wojska Polskiego. Dekret ustalił, że: *„Sztandar jest symbolem niezłomnej wierności dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, honoru, męstwa, sławy wojennej i tradycji jednostki wojskowej”*. Art. 9 dekretu mówi: *„Każdy żołnierz winien strzec sztandaru swojej jednostki jak źrenicy oka”*.

Sztandar nadaje jednostce Rada Państwa, a wręcza go wraz z aktem nadania Minister Obrony Narodowej lub jego przedstawiciel. Sztandar zachowuje jednostka przez cały czas swego istnienia, nawet jeśli zmieni nazwę lub numer. Przechowywany jest w jednostce wojskowej, a w czasie wojny w rejonie działań jednostki.

Dekret ustalił wzór sztandaru. Zgodnie z tymi ustaleniami sztandar składa się z płata, główicy, drzewca i kokardy. Płat stanowi prostokątna tkanina o wymiarach 130 cm × 100 cm. Krótszy bok płata przymocowany jest do drzewca. Na głównej stronie płata znajduje się wizerunek orła białego, na lewej stronie napisy koloru złotego: „*Za naszą Ojczyznę Polską Rzeczpospolitą Ludową*” i pełna nazwa jednostki. Boki płata są obszyte złotymi frędzlami. Głowica wykonana jest z białego metalu i składa się z orła i podstawy. Pod główką na drzewcu umieszcza się kokardę ze wstęgi o biało-czerwonych barwach. Jeśli sztandar odznaczony jest orderami, wówczas kokardą związana jest z ich wstęgą. W przypadku gdy sztandar zostanie ufundowany przez społeczeństwo albo organizację społeczną, za zezwoleniem Ministra Obrony Narodowej można umieścić na nim godło, herb, nazwę miejscowości lub organizacji, która sztandar ufundowała oraz datę ufundowania. Postępowanie ze sztandarem określa *Regulamin Wewnętrzny Sił Zbrojnych PRL* w rozdziale VIII.

B. Bandera Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Początków bandery polskiej należy szukać prawdopodobnie w wieku XV, kiedy to w roku 1466 na mocy pokoju toruńskiego Polska odzyskała dostęp do morza. W XVI wieku banderę polską stanowił płat czerwonej tkaniny z wizerunkiem orła białego. Banderę polską okryły chwałą zwycięskie wojny i sukcesy polityki morskiej za panowania Zygmunta III Wazy i Władysława IV, a szczegól-

nie bitwa pod Oliwą. Później Polska przestała liczyć się na morzu i tylko sporadycznie pojawiał się problem bandery polskiej. Wraz z odrodzeniem państwa polskiego w 1918 roku i odzyskaniem dostępu do morza odżył problem bandery. W cytowanej już ustawie sejmowej z 1 sierpnia 1919 r. ustalono banderę, proporzec i znak okrętu Marynarki Wojennej. Za banderę uznano chorągiew o barwach narodowych z godłem pośrodku białego pasa i trójkątnym wycięciem na skraju. Pierwszy okręt z polską banderą wypłynął z portu gdańskiego w dniu 1 maja 1920 roku. Była to jednostka hydrograficzna „Pomorzanin”. W latach II wojny światowej jednostki naszej Marynarki Wojennej okryły chwałą polską banderę, rozślawiły odwagę polskich marynarzy.

W Polsce Ludowej rozdział IV dekretu z 9 listopada 1955 roku ustalił znaki Marynarki Wojennej. Należą do nich: bandera wojenna, proporzec marynarki wojennej, znak dowódcy okrętu oraz bandera pomocniczych jednostek Marynarki Wojennej. Banderia wojenna jest sztandarem okrętu i znakiem przynależności do wojennej marynarki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zachowała ona wzór z 1919 roku. Zmienione zostało tylko godło. Oprócz wymienionych flag, bander i proporców są w użyciu flagi i proporce wyższych dowódców wojskowych: Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski, dowódcy marynarki wojennej, wiceadmirala, kontradmirała, generała i innych dowódców. Sposób postępowania z wymienionymi znakami określają odpowiednie przepisy.

C. Znaki lotnictwa wojskowego

Jednostki lotnicze, podobnie jak jednostki wojsk lądowych używają sztandarów. Oprócz sztandarów są w użyciu flagi lotnicze. Flaga lotnicza wprowadzona została ustawą z 10 grudnia 1959 r. na wzór flagi lotnictwa wojskowego z okresu międzywojennego. Jest nią płat tkaniny o barwach narodowych z godłem pośrodku białego pasa. Na białym pasie między godłem a drzewcem znajduje się szachownica lotnicza.

Samoloty wojskowe oznacza się biało-czerwoną szachownicą. Znak ten wprowadzony został rozkazem nr 38 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z dnia 1 grudnia 1918 roku, dodano do niego później obramowania — białe na polach czerwonych i czerwone na polach białych. Oznaka w tej postaci zachowała się w polskim lotnictwie do dnia dzisiejszego.

Samoloty z biało-czerwoną szachownicą stawiały opór hitlerowskiej Luftwaffe we wrześniu 1939 r. W nierównych walkach, w warunkach miażdżącej przewagi wroga, polscy lotnicy nawiązywali walki powietrzne i staczali zwycięskie boje. Po upadku Polski rozślawili chwałę polskich skrzydeł i biało-czerwonej szachownicy w obronie Anglii i na szlaku walk ludowego Wojska Polskiego. Dziś samoloty z biało-czerwoną szachownicą razem z innymi rodzajami broni i w braterskim przystępie z Armiami państw Układu Warszawskiego wiernie strzegą naszej ojczyzny i pokoju.

D. Inne symbole narodowe i wojskowe

Są nimi pomniki walki i chwały, zwycięstwa i wolności, cierpień i martyrologii narodu polskiego. Symbolizują poniesione ofiary w obronie najwyższych wartości, pamięć o najlepszych synach narodu. W święta państwowe i wojskowe składamy na niech wieńce i wiązanki kwiatów, zapalamy znicze, wystawiamy warty honorowe. Otaczamy je czecią. Symbolem żołnierskiego wysiłku i ofiar jest Grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożone są urny z ziemią nasiąkniętą krwią polskiego żołnierza z pól bitewnych rozsianych niemal po całym świecie. Płoną tam znicze i nieprzerwanie stoją posterunki honorowe. W święta państwowe i wojskowe zaszczytu pełnienia warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza dostępują wybrani żołnierze z przodujących jednostek Wojska Polskiego.

Innego rodzaju symbolami są order i medale nadawane w uznaniu zasług na polu chwały i w pokojowej służbie, a także stopnie wojskowe, jako zewnętrzne oznaki hierarchii i władzy wojskowej.

Symbolami wzorowej pracy i służby są odznaki „Wzorowy Żołnierz” i sznury „Drużyn Służby Socjalistycznej”.

Symbolom narodowym i wojskowym należy okazywać i oddawać należną cześć. Związały się one mocno nie tylko z wojskiem, ale z całym narodem. Z udziałem sztandarów odbywają się uroczyste odprawy wart, defilady i inne ważne uroczystości państwowe. Sztandar wojskowy ma stałe miejsce w protokole dyplomatycznym — chylą przed nim głowy najwybitniejsi politycy i przy-

wódcy najpotężniejszych państw. I wreszcie na sztandar wojskowy żołnierze składają przysięgę. Przysięga składana sztandarowi jest przysięgą ojczyźnie i narodowi. Symbole wojskowe — sztandary, bandery, proporce, szachownice, obok flagi narodowej i godła, są trwałym elementem naszego życia, reprezentują trwale ogólnonarodowe wartości.

Symbole zawierają w sobie wielkie ładunki emocjonalne, wywołują więc określone uczucia i skojarzenia. Wiążą nas z ojczyzną, narodem, państwem. Wykorzystanie ich w procesie wychowania polega przede wszystkim na wpojeniu żołnierzom, co sobą przedstawiają, jakie podmioty, treści, wartości. Hymn, flaga o barwach biało-czerwonych, godło reprezentują Polskę poza granicami kraju. Oddaje im się zawsze cześć i szacunek.

Są trwale związane z narodem. Stanowią dorobek kulturowy wielu pokoleń. Pod tymi znakami poprzednie pokolenia pracowały dla dobra kraju, walczyły o zachowanie niepodległego bytu narodu, o sprawiedliwość społeczną. Dziś symbole towarzyszą nam w codziennej pracy i służbie dla Ojczyzny.

Dobór szczegółowych form wykorzystania symboli w pracy wychowawczej zależy od konkretnych warunków panujących w pododdziałach i jednostkach. Niezależnie jednak od okoliczności należy zawsze przestrzegać podstawowych zasad.

Każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powinien znać trzy pierwsze zwrotki naszego hymnu państwowego „Mazurka Dąbrow-

skiego" oraz zasady zachowania się w czasie oficjalnego śpiewania lub grania hymnu. Zasady te winna wpoić obywatelowi rodzina i szkoła. Wojsko ma obowiązek utrwalić je.

W pracy wychowawczej należy wpajać żołnierzom szacunek dla godła i barw narodowych. Godło należy wykorzystywać zgodnie z przeznaczeniem. Podobnie należy przestrzegać, aby flaga narodowa odpowiadała ustalonym urzędowo normom. Należy uczyć żołnierzy i bezwzględnie wymagać, jak mają zachować się podczas wciągania flagi państwowej. Sprawę podnoszenia flagi państwowej określa *Regulamin Służby Wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL*, pkt. 175—178.

W warunkach wojska szczególną wymowę ma sztandar — symbol wierności żołnierskiej dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dumy, honoru, męstwa, sławy wojennej i szczytnych tradycji ludowego Wojska Polskiego.

Istotną rolę odgrywać mogą warunki przechowywania sztandaru. Należy w większym zakresie korzystać z możliwości przechowywania go w oszklonej gablocie. Poza tym wykorzystanie sztandaru i postępowanie z nim określa *Regulamin Służby Wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL*.

Od wychowawców, w tym podoficerów, zależy z jakim uczuciem patrzeć będą żołnierze na sztandar, co będą w nim widzieć, czy tylko przedmiot — płat tkaniny, czy te wartości, jakie on w sobie zawiera. A więc przed każdym spotkaniem żołnierzy ze sztandarem, należy ich do tego przygotować. Zależnie od okoliczności, można poświęcić tej sprawie gawędę, pogadankę, czy nawet

krótko wspomnieć, czym jest sztandar, co reprezentuje. Podobnie należy postępować, jeśli sprawa dotyczyć będzie bandery wojennej i porców Marynarki Wojennej oraz flagi lotniczej.

Inne symbole, jak Grób Nieznanego Żołnierza, pomniki walki i męczeństwa oraz inne miejsca pamięci narodowej należy wykorzystywać poprzez organizowanie wycieczek, sprawowanie opieki i porządkowanie tych miejsc, pamiętając żeby zastosowane formy poprzedzone były wyjaśnieniem treści i charakteru symboli.

Wymienione symbole nie wyczerpują tematu. Mamy ich znacznie więcej. Wszystkie splatają się z naszym życiem i przedstawiają określone wartości. Omówione symbole stanowią wartości ogólnonarodowe, są znakami jednoczącymi Polaków, są nam szczególnie bliskie. Odegrały w przeszłości wielką rolę w uformowaniu naszego narodu. Obecnie inspirują nas do działania dla dobra naszej ojczyzny, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

SPIS TREŚCI

Temat 1 — Obowiązki i zadania podoficerów w procesie kształtowania postaw moralno-politycznych żołnierzy zasadniczej służby wojskowej . . .	str. 3
Temat 2 — Rola i znaczenie regulaminów w procesie wychowania wojskowego. Uprawnienia i obowiązki podoficerów w organizacji regulaminowego toku życia w pododdziale . . .	46
Temat 3 — Patriotyczne, ideowo-moralne i obywatelskie treści symboli narodowych i wojskowych — formy wykorzystania ich w pracy wychowawczej	75





38631/

1